

Andrzej Janeczek

Segregacja wyznaniowa i podział przestrzeni w miastach Rusi Koronnej (XIV–XVI w.)

- I. Zakresy wieloetniczności i wielowyznaniowości. II. Gminy wyznaniowe i ich status.
III. Segregacja przestrzenna we Lwowie i jej geneza. IV. Motywy segregacji.
V. Nieszczelność segregacji. VI. Swoistość i egzotyka dzielnic. VII. Spory o przestrzeń
we Lwowie. VIII. Poza segregacją: przykład Leska. IX. Podsumowanie.

I. Zakresy wieloetniczności i wielowyznaniowości

Przemieszanie etniczne, stanowiące charakterystyczną właściwość Rusi Koronnej, szczególnie silnie zaznaczyło się w miastach tego kraju. Do znacznego zróżnicowania składu społeczności miejskich doprowadziły wielokierunkowe migracje, płynące przeważnie z zachodu, wzdłuż śląsko-małopolskiego korytarza wędrownego, oraz z południowego wschodu, z krain nadczarnomorskich. W miastach, obok autochtonicznego substratu ruskiego, znalazły się grupy przychodzące, składające się z ludności niemieckiej i polskiej, żydowskiej, ormiańskiej, rzadziej karańskiej i tatarskiej czy wołoskiej, tej ostatniej kierującej się z zasady do obszarów wiejskich. Inni przybysze, a więc Węgrzy, Włosi, Czesi już mniej ważyli w strukturze etnicznej nie tylko ze względu na ich znikomą liczebność, lecz i na to, że nie tworzyli oni osobnych gmin, wchodzili bowiem w skład głównej grupy katolickiej. W podobny sposób Grecy, również mniej licznie napływający, łączeni byli z gminą prawosławną (ruską). W XVI w. pojawiła się nowa grupa obca, Szkoci, pod względem religijnym niejednorodna, złożona zarówno z katolików, jak i prezbiterian.

Największy stopień zróżnicowania cechował duże miasta; w nich ujawnia się najszerzy zestaw kategorii etnicznych i wyznaniowych. Mniejsze ośrodki były zazwyczaj bi-konfesyjne, katolicko-prawosławne; część z nich, wraz z rozszerzeniem osadnictwa żydowskiego od schyłku XV w., stawała się trójkonfesyjna. Miasta jednolite wyznaniowo, zasiedlone wyłącznie przez katolików, jak np. Krosno, Łańcut czy Brzozów, należały do wyjątków; wszystkie one leżały na zachodnim skraju Rusi, przy granicy ze starymi ziemiami Korony, w strefie intensywnej kolonizacji niemieckiej¹. Brak grup niekatolickich w mieście był odstępstwem od sytuacji ogólnie panującej wielowyznaniowości i wynikał ze specyfiki lokalnych warunków osadniczych

¹ F. Leśniak, *Krosno w czasach Odrodzenia. Studia nad społeczeństwem miasta*, Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, nr 142, Kraków 1992, s. 113 i n.; J. Motylewicz, *Łańcut w XIV–XVIII wieku. Wybrane zagadnienia z dziejów miasta (część pierwsza)*, „Rocznik Przemyski”, t. XXVIII, 1991–1992, s. 155–184; ponownie tenże, *Ludność, życie gospodarcze i religijne Łańcuta od XIV do drugiej połowy XVII wieku*, [w:] *Łańcut. Studia z szkice z dziejów miasta*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1997, s. 11–50; J. Rąb, *Z dziejów Brzozowa w XIV–XVIII w.*, [w:] *Brzozów. Zarys monograficzny*, red. J.F. Adamski i in., Brzozów 1990, s. 70 (informacje dotyczące Brzozowa późne). Rusini zdarzali się na przedmieściach, lecz cerkwi w tych ośrodkach nie było. Pojedynczy Żydzi trafili w XV w. do Krosna dzięki osobistym przywilejom królewskim, zob. J. Mazur, *The late medieval Jewish settlement in Red Ruthenia*, „Studia Judaica”, R. XIII, 2010, nr 2 (26), s. 237–252.

oraz odgórnych regulacji, eliminujących bądź limitujących obecność innowierców poprzez ograniczenia swobody zamieszkania czy posiadania nieruchomości.

Zakazy zamieszkania dotyczyły niemal wyłącznie ludności żydowskiej i pojawiły się dopiero w XVI w.² Przywileje *de non tolerandis Iudeis* lub podobne w skutkach dekrety królewskie i postanowienia starostów czy właścicieli, niedopuszczające do miasta gminy izraelskiej, otrzymały m.in. Sambor (1542), Gródek (1550), Krasnystaw (1554), Stryj (1567), Mościska (1568), Krosno, Stary Sambor, Tarnogród (1569), Drohobycz (1578), Łańcut (ok. 1580), Sokołów (1586), Stara Sól (1615)³. Zezwolenie ograniczone wyłącznie do zamieszkania określonej liczby domów obowiązywało w Sokalu (od ok. 1500 r., w 1609 r. limit został zwiększony z 2 do 18 domów), Jarosławiu (1571), Przeworsku (1583), Rzeszowie (1599), Radymnie (1620), często z zastrzeżeniem rynku i okolicy kościoła⁴. W dużej liczbie miast żadne zakazy nie obowiązywały albo wręcz gwarantowano w nich Żydom swobodę osiedlenia, łącznie z koncesjami gospodarczymi i handlowymi oraz innymi udogodnieniami, np. zapewnieniem, że targi tygodniowe nie będą urządzane w soboty⁵. Kierowane do ludności żydowskiej zachęty do osiedlenia się w wielu nowo lokowanych ośrodkach narastały od drugiej połowy XVI w.⁶, zwłaszcza w miastach magnackich i szlacheckich, odkąd konstytucja sejmowa 1539 r. przekazała jurysdykcję żydowską prywatnym właścicielom i dała im wolną rękę w określaniu powinności Izraelitów⁷.

² Wiadomość o wydaniu zakazu stałego osiedlenia Żydów w podolskim Kamieńcu w 1447 r. wymaga zweryfikowania. Często była przywoływana w literaturze od czasów Aleksandra Przedzińskiego (*Podole, Wołyń, Ukraina. Obrazy miejsc i czasów*, t. 1, Wilno 1841, s. 163 n.), tak np. informuje *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimirski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 751, 754. Ostatnio podał ją F. Kiryk, *Z dziejów późnośredniowiecznego Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, red. F. Kiryk, t. I, Kraków 2000, s. 74, czerpiąc z rejestariusza przywilejów miasta z końca XVIII w. (Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy, Oddział Rękopisów, fond 141: zbiór Aleksandra Czołowskiego, sygn. 2250/III, k. 3); por. tenże, *Z dziejów Żydów kamienieckich*, „*Studia Judaica*”, R. V–VI, 2002–2003, nr 2(10)–1 (11), s. 31–39. Zakaz miał wydać Paweł Ciemierzyński, starosta kamieniecki, lecz wówczas urząd ten sprawował Teodoryk z Buczacza. Natomiast Paweł Ciemierzyński odnotowany został jako podstarości w roku 1591 (*Urzędnicy podolscy XIV–XVIII w. Spisy*, oprac. E. Janas i in., Kórnik 1998, indeks). W 1598 r. rozporządzenie zatwierdził Zygmunt III (wg cytowanego źródła).

³ J. Goldberg, *De non tolerandis Iudeis. On the introduction of the anti-Jewish laws into Polish towns and the struggle against them*, [w:] *Studies in Jewish history presented to Professor Raphael Mahler*, red. Sh. Yeivin, Merhavia 1974, s. 39–52; M. Horn, *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w. Działalność gospodarcza na tle rozwoju demograficznego*, Warszawa 1975, s. 21–25.

⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt.: AGAD), ASK XLVI 126, s. 11; M. Horn, *Żydzi przeworscy w latach 1583–1650*, „*Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*”, nr 76, 1970, s. 3–32; J. Goldberg, *Jewish privileges in the Polish Commonwealth*, Jerusaleń 1985, s. 26 i n.; J. Motylewicz, *Żydzi w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w drugiej połowie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Żydzi w Małopolsce*, red. F. Kiryk, Przemysł 1991, s. 113–135; W. Wierzbieniec, *Z dziejów gminy żydowskiej w Rzeszowie (od XVI do XX wieku)*, „*Prace Historyczno-Archivalne*”, t. 3, 1995, s. 79–90.

⁵ Tak stanowi przywilej królewski dla Żydów w Tyszowcach z 1567 r., zrównujący ich w prawach z chrześcijanami, z wyjątkiem dopuszczenia do urzędów miejskich, zob. AGAD, Metryka Koronna (dalej cyt.: MK) 100, k. 323–323v. Przykładowe koncesje osiedleńcze i gospodarcze w przywilejach dla Żydów w Busku, Śniatyniu, Potyliczu, Przemysłu, Lwowie, Kamionce i innych miastach, zob. *Dyplomatariusz dotyczący Żydów w dawnej Polsce na źródłach archiwalnych osnuty (1388–1782)*, wyd. M. Bersohn, Warszawa 1910, nr 92, 1564 r.; nr 161, 1578 r.; nr 177, 1578; nr 200, 1591 r. oraz dalsze; J. Goldberg, *Jewish privileges...*, nr 6, 14 i inne.

⁶ M. Horn, *Żydzi na Rusi...*, s. 20 i n.; J. Goldberg, *The privileges granted to Jewish communities of the Polish Commonwealth as a stabilizing factor in Jewish support*, [w:] *The Jews in Poland*, red. Ch. Abramsky, M. Jachimczyk, A. Polonsky, Oxford 1986, s. 31–54; tenże, *O motywach nadawania przywilejów dla gmin żydowskich w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Parlament, prawo, ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi w sześćdziesięciolecie pracy twórczej*, Warszawa 1996, s. 74–78.

⁷ M. Bałaban, *Ze studiów nad ustrojem prawnym Żydów w Polsce. Sędzia żydowski i jego kompetencja*, [w:] *Pamiętnik trzydziestolecia pracy naukowej prof. dr. Przemysława Dąbkowskiego 1897–1927*, Lwów 1927, s. 245–280.

Wyjątkowo całkowity zakaz dotyczył Rusinów, niedopuszczonych do zamieszkania w Jaśli-
skach, mieście położonym tuż za granicą Rusi, w województwie krakowskim, a należącym do
biskupów przemyskich („aby Rusznaczy domów w mieście nie mieli i na mieszkanie się nie
garnęli do miasta”)⁸. Podobny przepis zwrócony przeciwko Żydom, heretykom i schizmatykom
obowiązywał w innym mieście biskupim, Brzozowie, znany jest jednak dopiero z 1676 r.⁹ W Sam-
borze, na mocy dekretu króla Aleksandra z 1505 r., Rusini mogli osiadać tylko w ulicy Ruskiej,
co wobec polityki rady, nieskorej do wpuszczenia prawosławnych do miasta, oznaczało nie po-
stawienie przeszkody, lecz przeciwnie, udzielenie koncesji¹⁰. Rusinów najczęściej dotyczyła nie
zakazy zamieszkania, lecz ograniczenia w zakresie uprawnień obywatelskich i zawodowych czy
uprawiania kultu religijnego, w postaci np. odmowy zezwolenia na budowę nowej cerkwi w mie-
ście¹¹. Ostrze ograniczeń osiedleńczych zwrócone było z reguły przeciwko ludności żydowskiej.
Przeprowadzający lokację Magierowa Jan Bełżecki, pragnąc stworzyć miasto katolickie, nie
chciał widzieć w nim Żydów i heretyków, lecz dopuścił schizmatyków: Rusinów i Ormian, za-
braniając im jedynie sprawowania urzędu burmistrzowskiego¹². Starannie modelował kształt
społeczny oraz układ przestrzenny lokowanego w 1580 r. Zamościa Jan Zamoyski. Pierwotnie
miasto miało być wyłącznie katolickie (*in oppido unam tantum religionem catholicam et aposto-
licam Romanam coli volo*), dopiero słaby postęp w zaludnieniu przyniósł złuzowanie zakazu.
Najpierw Zamoyski dopuścił Ormian i przydzielił im dwa bloki rynkowe oraz ulicę, potem Żydom
sefardyjskich, też z przydziałem ulicy, następnie Greków; Żydzi aszkenazyjscy zostali dopusz-
czeni znacznie później¹³. W wielu miastach żadne utrudnienia osadnicze nie obowiązywały i było
w nich „wolno się sadzić ludziom wszelakiego stanu, narodu i posesy i wiary”¹⁴.

II. Gminy wyznaniowe i ich status

W zróżnicowanych etnicznie i wyznaniowo miejskich środowiskach Rusi ukształtowały
się układy relacji między różnymi grupami uczestniczącymi w zaludnieniu. W nowo organizo-
wanych *iure Magdeburgensi* miastach pozycję hegemoniczną objęła siłą rzeczy gmina katolic-
ka, podporządkowując sobie grupy innowiercze. Grupy te miały warunki do utrzymywania swej
odrębności poprzez różne organizacje o charakterze gmin czy wspólnot prawno-religijnych,
zachowując część autonomii (Żydzi, Ormianie) bądź jedynie odmienność statusu prawnego
i własne instytucje przedstawicielskie w postaci starszyzny (Rusini). W segregacyjnie uformo-

⁸ F. Bostel, *Przyczynek do dziejów Jaśliśk*, „Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej”, R. XVIII, 1890, nr 9, s. 805 i n. Zakaz nieznanego pochodzenia, wykorzystany w sporze toczonym przed radą w 1607 r. Por. A. Bata, *Jaśliśka. Dzieje miasteczka i okolic*, Krosno 2014, s. 95 i n.

⁹ A. Prochaska, *Z przeszłości Brzozowa*, „Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej”, R. XVI, 1888, nr 2, s. 173.

¹⁰ J. Motylewicz, *Miasta w ziemi przemyskiej i sanockiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Przemysł–Rzeszów 1993, s. 99, bez podania źródła. O ograniczeniach dotyczących prawosławnych w Samborze: M. Budzynowski, *Kronika miasta Sambora, zebrana i wydana ku uczczeniu 500-letniej rocznicy założenia miasta Sambora*, Sambor 1891, s. 19 i n.; A. Kuczera, *Samborszczyzna. Ilustrowana monografia miasta Sambora i ekonomii samborskiej*, t. I, Sambor 1935, s. 394 i n. Wprawdzie w 1524 r. Rusini uzyskali swobodę zamieszkiwania, kupowania i budowania domów w całym mieście, lecz w połowie XVI w. nowe regulacje w sprawie ulicy Ruskiej miały już charakter zakazu zamieszkiwania i kupowania domów poza nią — *Materiały do historii miasta Sambora 1390–1795*, wyd. A. Dörflerówna, Lwów 1936, nr 45, 73, 74.

¹¹ W Samborze w połowie XVI w. (zob. przypis wyżej), w Drohobyczu w 1540 r. (F. Gątkiewicz, *Z archiwum Drohobycza. Zbiór przywilejów, aktów, dekretów granicznych, lustracji, memoriałów, itp.*, Drohobycz 1906, nr 23), z charakterystyczną argumentacją, że cerkwi nigdy przedtem w mieście nie było.

¹² MK 139, k. 130v–133, 1591 r.

¹³ T. Zarębska, *Zamość — miasto idealne i jego realizacja*, [w:] *Zamość miasto idealne*, red. J. Kowalczyk, Zamość 1980, s. 26 i n.

¹⁴ Dokument lokacji Toporowa w 1603 r., Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu, rps 2424/III, k. 47–46.

wanej strukturze społecznej miasta zajmowały one osobne miejsca, doznając różnej w swym zakresie dyskryminacji¹⁵.

Układ wyznaniowy, a nie etniczny, przesądzał o porządku statusów grupowych. Uszeregowana lista kategorii wyznaniowych katolicy–schizmatycy–żydzi, z czasem uzupełniona o heretyków, odzwierciedla obowiązującą hierarchię znaczenia i prestiżu, wyznaczającą ramy organizacji życia społecznego. Na niej sformowała się hierarchia nierówności statusowych, operujących w zakresie praw obywatelskich, koncesji gospodarczych, możliwości wykonywania zawodu i stowarzyszania się w korporacjach zawodowych, dysponowania własną świątynią, swobody manifestowania odrębności religijnych. Na skali były dwa wyraźne progi: jeden to niepełnoprawność dotycząca niekatolików (prawosławnych oraz gregorian — Ormian), drugi to społeczne wykluczenie niechrześcijan (głównie Żydów; gminy karaimskie były nieliczne, grupa tatarska we Lwowie, przedstawiająca się tajemniczo, zanikła w ciągu XV w.).

Profil społeczny miast Rusi Czerwonej oraz układ relacji międzygrupowych wykazują pewne regularności związane z demografią. Uzależnieniu od wielkości ośrodka podlegały, poza wskazanym wyżej stopniem zróżnicowania etnicznego mieszkańców, także proporcje liczebności między ludnością autochtoniczną i innymi grupami. Małe miasta odznaczały się z reguły nie tylko prostszą strukturą etniczną, ale również skromniejszym udziałem ludności allochtonicznej. Wynikało to najpewniej z węższej w ich przypadku sfery rekrutacji, niewykraczającej poza bliskie zaplecze. Wskutek tego mniejsze ośrodki i miasteczka miały na ogół liczniejszą reprezentację ludności ruskiej. Można zarazem zauważyć, że w ich przypadku zakazy oraz ograniczenia wymierzone w niekatolików nie przybierały ostrych form bądź w ogóle nie pojawiały się. Nierówności statusowe spłaszczały się, nie dochodziły do głosu w tych ośrodkach, w których nacja katolicka, z racji swej słabości, nie była w stanie ich wprowadzić i egzekwować.

Sprawa usytuowania grup różnowierczych w systemie ustrojowym, społecznym i gospodarczym miasta prawa niemieckiego, otwarta w następstwie rozwoju ruchu lokacyjnego na Rusi Koronnej, była stałym punktem zapalnym w życiu wielu ośrodków aż do końca istnienia Rzeczypospolitej. W przypadku Żydów zostały wykorzystane starsze regulacje, praktykowane w miastach na ziemiach macierzystych Korony, których zasadą było wykluczenie ludności izraelskiej z gminy miejskiej¹⁶. Koegzystencja z chrześcijańskimi grupami niekatolickimi wywołała natomiast kwestię nową i dotąd nierozstrzyganą, nieznaną rozwiązań w źródłach prawa niemieckiego. Przy czym, warto to jeszcze raz podkreślić, problemy ujawniały się na płaszczyźnie wielokonfesyjności, nie wieloetniczności, nie tu bowiem stały przeszkody utrudniające pełnoprawne korzystanie z magdeburgii. Nie było różnic statusowych między członkami nacji katolickiej, a więc Niemcami, Polakami, Włochami czy Węgrami. Nierównoprawność wynikająca z nierówności wyznań splatała się z nierównoprawnością płynącą z uprzywilejowania nowo powoływanej gminy i utrzymywania ludności miejscowej na dotychczasowych warunkach¹⁷.

¹⁵ J. Motylewicz, *Spoleczność miejska a grupy narodowościowe w miastach czerwonoruskich w XV–XVIII w. Problem przemian i trwałości więzi społecznej*, [w:] *Miasto i kultura ludowa w krajach Białorusi, Litwy, Polski i Ukrainy*, red. J. Wyrozumski, Kraków 1996, s. 91–103; J. Półwiartek, *Miejsce religii w kształtowaniu oblicza etnicznego społeczności miast południowo-wschodnich obszarów Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*, [w:] tamże, s. 211–230.

¹⁶ O uformowaniu statusu ludności żydowskiej w Polsce pisała ostatnio H. Zaremska, *Statut Bolesława Pobożnego dla Żydów. Uwagi w sprawie genezy*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. LXIV, 2004, s. 107–134; teŹe, *Żydzi w średniowiecznej Polsce. Gmina krakowska*, Warszawa 2011, s. 116 i n., 143 i n.

¹⁷ Dyskryminacyjne wobec miejscowej ludności słowiańskiej regulacje, fortyfikujące osadników niemieckich, są charakterystyczne dla najwcześniejszego etapu reformy *iure Theuthonico*, m.in. w miastach Polski, lecz w dobie późnośredniowiecznej zanikają. Por. B. Zientara, *Konflikty narodowościowe na pograniczu niemiecko-słowiańskim w XIII–XIV w. i ich zasięg społeczny*, „Przeł. Hist.”, t. LIX, 1968, z. 2, s. 197–212. O sytuacji w miastach niemieckich: F. Schmieder, *Various ethnic and religious groups in medieval German towns? Some evidence and reflections*, [w:] *Segregation — integration — assimilation. Religious and ethnic groups in the medieval towns of Central and Eastern Europe*, red. D. Keene, B. Nagy, K. Szende, Farnham 2009, s. 15–31.

W innych strefach urbanizacji posługującej się modelem prawa niemieckiego daje się zauważyć podział na pełnoprawnych mieszczan i mieszkańców „drugiej kategorii”, poprowadzony pomiędzy Niemcami i nie-Niemcami (Słowianami, Bałtami, Estami, Węgrami), a więc zawsze pomiędzy przybyszami i autochtonami¹⁸. Nierówność statusów, u podłoża której leżały motywy religijne, jak i pierwotny osobowy charakter wolności osadniczych, przynależnych przybyszom, a nie miejscowym, nie została na Rusi Koronnej ogólnie zadekretowana ani uregulowana. Jedyny w tym zakresie zamiar przejawiał się w akcji rezerwowania prawa niemieckiego wyłącznie dla osadników katolickich, prowadzonej przez Władysława Jagiełłę na terenie Rusi Koronnej i Włotda w księstwie litewskim, lecz wkrótce poniechanej¹⁹.

Brak wzorcowej regulacji, jak prawnie i przestrzennie uplasować autonomiczne gminy „schizmatyczne” w mieście prawa niemieckiego, dał pole do wytworzenia rozmaitych rozwiązań lokalnych w całej strefie przejściowej na Wschodzie. Urbanistyka ośrodków Podlasia zdaje się wskazywać, że tam przyjęto rozdzielną model ekskluzywny, złożony z sąsiadujących ze sobą osad: miasta lackiego obdarzonego prawem niemieckim i miasta ruskiego, pozostawionego przy prawie „hospodarskim”²⁰. Podolski Rów przynosi przykład innego unormowania. Przeprowadzono w nim w 1540 r. trzy lokacje odrębnych miast: Baru (później Polskiego Baru), Ruskiego Baru i Górnego (później Czeremiskiego) Baru, wszystkich na prawie niemieckim. Zamyśl powołania etnicznie rozsegregowanej *tripolis* nie miał na celu bezwzględny rozdział: w Barze Polskim dopuszczono obecność Rusinów, Ormian i Żydów, w Barze Ruskim nacja ruska miała się osiedlać *praecipue*, w Barze Czeremiskim mieszkali także Polacy i Rusini²¹. W podolskim Kamieńcu rozdzielną przybrała formę potrójnej jurysdykcji: katolickiej (później „lackiej”), ruskiej i ormiańskiej, sprawowanej pod przewodem własnych wójtów i na osobnych, zdelimitowanych obszarach miasta²². W urbanizacji Rusi Koronnej rozwiązania w postaci

¹⁸ Por. O. Ahlers, *Die Bevölkerungspolitik der Städte des wendischen Quartiers der Hanse gegenüber Slawen*, Berlin 1939; V. Niitmaa, *Die Undeutsche Frage in der Politik der livländischen Städte im Mittelalter*, *Annales Academiae Scientiarum Fennicae*, ser. B, 64, Helsinki 1949; W. Zorn, *Deutsche und Undeutsche in der städtischen Rechtsordnung des Mittelalters in Ost-Mitteleuropa*, „Zeitschrift für Ostforschung”, Jg. I, 1952, H. 2, s. 182–194; P. Johansen, H. von zur Mühlen, *Deutsch und Undeutsch im mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Reval*, Reval 1973; M. Hellmann, *Gilden, Zünfte und Ämter in den livländischen Städten unter besonderer Berücksichtigung der »Undeutschen«*, [w:] *Festschrift für Berent Schwineköper zu seinem siebzigsten Geburtstag*, red. H. Maurer, H. Patze, Sigmaringen 1982, s. 327–335; A. Kubinyi, *Ethnische Minderheiten in den ungarischen Städten des Mittelalters*, [w:] *Städtische Randgruppen und Minderheiten*, red. B. Kirchgässner, *Stadt in der Geschichte*, 13, Sigmaringen 1986, s. 183–199; tenże, *Deutsche und Nicht-Deutsche in den Städten des mittelalterlichen ungarischen Königreiches*, [w:] *Internationales Kulturhistorisches Symposium Mogersdorf 1994. Verfestigung und Änderung der ethnischen Strukturen im pannonischen Raum im Spätmittelalter*, Eisenstadt 1996, s. 159–175; N. Kersken, *Städtische Freiheit und die nichtdeutsche Bevölkerung. Livland und die Oberlausitz im Vergleich*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung”, Jg. LVII, 2008, H. 1, s. 4–22.

¹⁹ A. Janeczek, *Exceptis schismaticis. Upośledzenie Rusinów w przywilejach prawa niemieckiego Władysława Jagiełły*, „Przegl. Hist.”, t. LXXV, 1984, z. 3, s. 527–542.

²⁰ J. Zieleniewski, *Powstanie i rozwój układu przestrzennego Bielska Podlaskiego w XIV–XVIII wieku*, „Studia Podlaskie”, t. I, 1990, s. 47–70, J. Hawryluk, *Rozwój miast podlaskich i ich skład etniczny od XV do pierwszej połowy XVII w.*, „Krakowskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. III–IV, 1994–1995, s. 365–380. Pozornie przypomina to układy zdarzające się na Węgrzech, gdzie obok miasta „niemieckiego” (*civitas Theutonicalis*) funkcjonowało miasto „węgierskie” (*civitas Hungaricalis*) jako osobne pod względem przestrzennym i administracyjnym organizmy, zob. A. Kubinyi, *Ethnische Minderheiten...*, s. 188 i n.

²¹ A. Janeczek, *Exceptis schismaticis...*, s. 534; Ch. v. Werdt, *Stadt und Gemeindebildung in Ruthenien. Okzidentalisation der Ukraine und Weißrusslands im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit*, *Forschungen zur osteuropäischen Geschichte*, 66, Wiesbaden 2006, s. 220 i n.; trudno zgodzić się z autorem, że przy lokacjach Baru zastosowano „model lwowski”.

²² F. Kiryk, *Z dziejów późnośredniowiecznego Kamieńca...*, s. 71 i n.; K. Stopka, *Interakcje etniczne w mieście staropolskim. Kamieniec Podolski w ujęciu źródeł ormiańskich od XV do połowy XVII wieku*, *Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej, Polska Akademia Umiejętności*, t. XI, 2010, s. 85–124.

rozdzielnych miast czy rozdzielnych przestrzennie jurysdykcji nie przyjęły się²³. Tu wykształciły się sposoby statusowego umieszczenia wspólnot innowierczych w jednym systemie komunalnym, odmienne w różnych ośrodkach i podlegające zmianom, oparte na zasadzie pełnego podporządkowania, a w przypadku miast mocno zdominowanych przez grupę katolicką ułożone podług relacji niższości, niepełnoprawności, dyskryminacji, marginalizacji, w tym także marginalizacji przestrzennej²⁴.

W zakres najbardziej żywotnych dla mieszkańca miasta kwestii wchodziło dopuszczenie do prawa magdeburskiego, uzyskanie pełnego obywatelstwa, dostęp do urzędów samorządowych, korzystanie z koncesji gospodarczych, w tym handlowych, uprawnienie do wykonywania zawodu i stowarzyszania się w korporacjach zawodowych, swoboda obrotu nieruchomościami. Rozstrzygał je grupowy status wspólnot niekatolickich w mieście, oscylujący pomiędzy pełnym albo ograniczonym uczestnictwem w korzystaniu z dóbr miejskiego ustroju komunalnego. Początkowa różnorodność statusu gmin wyznaniowo-prawnych, z których każda rządziła się *sue nacionis iure*, przybrała postać nierówności wraz z rozpowszechnieniem się prawa niemieckiego oraz jego terytorializacją. W tej formie zaczęło ono być postrzegane nie jako obce prawo grupowe, własny, przyrodzony status przybyszów, lecz przywilej, jednym dający uprawnienia i korzyści, drugim zaś przynoszący upośledzenie i marginalizację. Można w tym widzieć przejaw procesów integracyjnych i usuwania pozostałości prawa osobowego, grupowego. Na tym nowym, odpersonalizowanym pojmowaniu uprzywilejowania płynącego z prawa niemieckiego opierała się argumentacja grup upośledzonych, zgłaszających postulaty emancypacyjne: podlegamy temu samemu prawu magdeburskiemu i płacimy podatki na równi z innymi, zatem należą się nam te same uprawnienia i koncesje, którymi cieszy się gmina miejska. Znamienne, że do rozprzestrzenienia i zaostrożenia wybuchających na tym tle konfliktów doszło dopiero w XVI w.

Stopień dopuszczenia do swobód i korzyści prawa niemieckiego lub — odwrotnie — zakres zmonopolizowania przywilejów przez nację katolicką zależał bezpośrednio od miejscowego balansu sił, później i od odgórných zarządzeń właściciela. Kwestię dopuszczenia do urzędów miejskich czy cechowych regulowały narzucone rozwiązania, bardzo zróżnicowane, które rozpowszechniły się na Rusi Czerwonej dopiero od pierwszej połowy XVI w.²⁵ Pomiędzy dwoma skrajnościami, całkowitym odsunięciem od udziału we władzy i bezwarunkowym dostępem doń, pojawiły się wówczas nowe układy parytetowe, wyznaczające dla Rusinów liczbę mandatów na urzędy miejskie²⁶. Poza sferą praw obywatelskich i korporacyjnych nierówności

²³ Aczkolwiek ślady funkcjonowania wójtostw ruskich, choć nieliczne, są widoczne, np. w Kołomyi; nieznane jest ich prawne usytuowanie względem rady i wójta miejskiego.

²⁴ J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, wyd. 2, Warszawa 1949, s. 274 i n.; L. Charewiczowa, *Ograniczenia gospodarcze nacji schizmatycznych i Żydów we Lwowie XV i XVI wieku*, Lwów 1925 (osobne odbicie z „Kwart. Hist.”, R. XXXIX, 1925, nr 2, s. 193–227); J. Krochmal, *Żydzi w społeczności miejskiej Przemysła w XVI–XVIII w.*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. VII–VIII, 1994, s. 43–109; tenże, *Krzyż i Menora. Żydzi i chrześcijanie w Przemysłu w latach 1559–1772*, Przemysł 1996; tenże, *Ethnic and religious integration and segregation in Przemysł, 1350–1600*, [w:] *On the frontier of Latin Europe. Integration and segregation in Red Ruthenia, 1350–1600*, red. Th. Wünsch, A. Janeczek, Warsaw 2004, s. 193–210; M. Kapral', *Legal regulation and national (ethnic) differentiation in Lviv, 1350–1600*, [w:] tamże, s. 211–228; tenże, *Nacional'ni hromady L'vova XVI–XVIII st.: social'no-pravovi vzajemyny*, L'viv 2003, por. rec.: Z. Noga, „Klio”, 6, 2005, s. 180–183; Z. Budzyński, *Dzieje społeczne nowożytnego Lwowa w ujęciu ukraińskiego historyka*, „Rocznik Przemyski”, t. 42, 2006, z. 2, s. 233–252; A. Janeczek, „Kw.HKM”, R. LIV, 2006, nr 3–4, s. 344–350; O. Kozubská-Andrusiv, *Propter disparitatem linguae et religionis pares ipsis non esse. 'Minority' communities in medieval and early modern Lviv*, [w:] *Segregation — integration — assimilation...*, s. 51–66.

²⁵ Tematykę tę poruszył J. Motylewicz, *Společności etniczne w miastach województwa ruskiego w XVI–XVIII wieku*, „Studia Przemyskie”, 2, 2004, s. 13–26.

²⁶ Podobne kompromisy między katolikami i prawosławnymi regulowały sytuację w miastach Wielkiego Księstwa Litewskiego, por. I. Jaworski, *Studia nad ustrojem miast na prawie niemieckim w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie jagiellońskiej*, Wilno 1931, nadb. z. „Wileński Rocznik Prawniczy”, 1931, s. 12 i n.; J. Bardach,

ujawniały się również w sferze gospodarczej. Powszechna w miastach polityka protekcji interesów grup rządzących i ograniczenia konkurencyjności grup słabszych w drodze restrykcji ekonomicznych przybrała w środowiskach mieszanych postać pozornie etniczną, godząc w działalność rzemieślniczą i kupiecką Żydów, Ormian czy Rusinów.

Wieloetniczność, praktyka koegzystencji i stosowane rozwiązania segregacyjne znajdowały swoje odbicie w wymiarze fizycznym. Przestrzeń miast ruskich była silnie nacechowana etnicznie. Miejska topografia miała rysy etniczne; miejsca i obiekty były identyfikowane poprzez nazwy grup etnicznych z nimi związanych: *suburbium Alemanicum*, *suburbium Ruthenum*, *porta Thartharorum*, *Heidnische gasse*, *plathea Ruthenorum*, *Judengasse*, *plathea Valachica*, *turris Iudeorum*, *turris Tartariensis*, *pons Armenicus*, *lapidea Armenica*, *murus Armenicus*, *balneum Armenicale*. Przestrzeń miejska nie była jednorodna, lecz podzielona, choć na ogół nie był to stan bezwzględnej segregacji. Można tu obserwować zjawiska przyswajania terytorium przez poszczególne grupy i wyrastania granic wewnętrznych, niekoniecznie linearnych czy widzialnych. Wytwarzające się w topografii miejskiej nisze zajmowane przez grupy mniejszościowe przybierały postać dzielnic i ulic etnicznych, funkcjonujących jako przestrzeń ustąpiona przez miasto grupom niekatolickim, przyznana, dozwolona, dopuszczona do zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej²⁷. Bardziej rygorystycznie reglamentowana była przestrzeń w większych ośrodkach, zdominowanych przez gminę katolicką.

III. Segregacja przestrzenna we Lwowie i jej geneza

Lwów jest najwyrazistszym przykładem koncesjonowania przestrzeni w mieście. Jak wygląda jego topografia etniczna, uchwycona możliwie jak najwcześniej? Jak wiadomo, lokacja Kazimierza Wielkiego została przeprowadzona na podstawie przywileju z 1356 r. Pierwsza wzmianka o ulicy Żydowskiej pochodzi z 1383 r. (*plathea Iudeorum*). Tak się składa, że ten najstarszy przekaz dotyczy nieruchomości należącej do Rusinki²⁸, niemniej wskazuje on, że kolonia żydowska była już wówczas wyróżnialną częścią w topografii miasta. Starsza o jeden rok jest zapiska o ulicy Tatarskiej-Pogańskiej (*Heidnische gasse*), zresztą z tych lat jest ich więcej, lecz bynajmniej żadna nie ma związku z etnosem obecnych tu mieszczan. Ulica Ormiańska (*Ormenische gasse*) pojawia się w 1441 r.²⁹, ulica Ruska w 1471 r.³⁰ Same

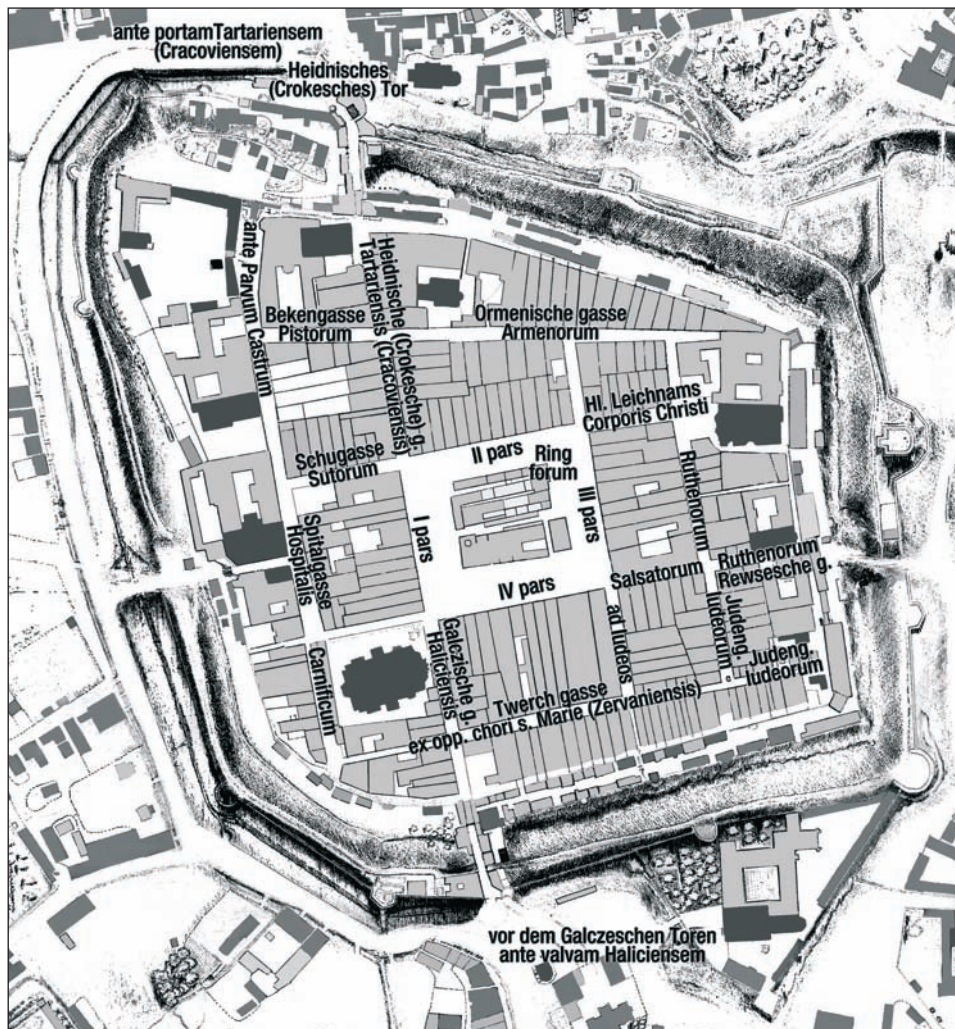
Miasta na prawie magdeburskim w Wielkim Księstwie Litewskim od schyłku XIV do połowy XVII stulecia, „Kwart. Hist.”, R. LXXXVII, 1980, nr 1, s. 26 i n. Parytetowo normowano też udział ewangelików i katolików we władzach miast nowożytnej Wielkopolski — Z. Kulejewska-Topolska, *Nowe lokacje miejskie w Wielkopolsce od XVI do końca XVIII wieku. Studium historyczno-prawne*, Poznań 1964, s. 75–77. Silnie zróżnicowane etnicznie miasta Królestwa Węgierskiego stosowały zasadę parytetu od XIV w. Na przykład w Zagrzebiu (Agram) przybrała ona formę poczwórną, dla Słowian, Węgrów, Włochów i Niemców — A. Kubinyi, *Ethnische Minderheiten...*, s. 189 i n.; tenże, *Die Zusammensetzung des städtisches Rates im mittelalterlichen Königreich Ungarn*, „Südostdeutsches Archiv”, Bd. XXXIV–XXX, 1991–1992, s. 23–42. Wówczas znana była ona też w miastach czeskich — F. Šmahel, *Výsledky a výhledy výzkumu národnostní skladby českých měst od konce 13. do počátku 15. století*, [w:] *Národnostný vývoj miest na Slovensku do roku 1918*, red. R. Marsina, Martin 1984, s. 239–254. Ostatnie podsumowanie zagadnienia w syntezie J. Millera, *Urban societies in East-Central Europe, 1500–1700*, Aldershot 2008, s. 68 i n.

²⁷ A. Janeczek, *Ulice etniczne w miastach Rusi Czerwonej w XIV–XVI wieku*, „Kw.HKM”, R. XLVII, 1999, nr 1–2, s. 131–147; J. Motylewicz, *Ulice etniczne w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w XVII i XVIII w.*, tamże, s. 149–155; Ja.R. Daškevič, *Armjanskie kwartaly srednevekovych gorodov Ukrainy (XIV–XVII vv.)*, „Istoriko-filologičeskij žurnal. Akademija nauk Armjanskoj SSR”, 1987, no. 2, s. 63–85, no. 3, s. 48–60.

²⁸ *Iaczo aurifaber Ruthenus super hereditatem Marie matris sue in plathea Iudeorum iacentem II marcas interdixit*, zob. *Najstarsza księga miejska 1382–1389*, wyd. A. Czołowski, Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum miasta, t. I, Lwów 1892 (dalej cyt.: PDL I), nr 112, 1383 r.

²⁹ *Księga ławnicza miejska 1441–1448*, wyd. A. Czołowski, F. Jaworski, Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum miasta, t. IV, Lwów 1921 (dalej cyt.: PDL IV), nr 14.

³⁰ *Plathea Ruthenicalis* w księdze radzieckiej, Central’nyj Derżavnyj Istoryčnyj Archiv Ukrainy, m. L’viv (dalej cyt.: CDIAU Lwów), f. 52, op. 2, spr. 8 (dalsze cyt. archiwaliów lwowskich w konwencji fond/opis/



Ryc. 1. Nazwy ulic Lwowa (koniec XIV–XV w.) na tle planu pomiarowego Józefa Daniela Hubera z 1777 r.

Fig. 1. The names of streets in Lviv (end of 14th c.–15th c.) against a surveying plan by Joseph Daniel Huber from 1777

wzmianki o ulicach z nazwami etnicznymi nie zawsze przesądzają, że stanowiły one enklawy etniczne. Tatarów na ulicy Tatarskiej nie należało się spodziewać, bo to późniejsza ulica Krakowska, prowadząca z Rynku do jednej z dwóch bram, a więc wysoko plasująca się na skali wartościowania przestrzeni (ryc. 1). Jej nazwa wzięła się od położonej przy fosie kolonii ta-

sprawa), s. 213. Zapiska datowana *feria 4 diei sancti Gregory*, bez roku, w grupie wpisów z 1471 r., co jednak jest niezgodne z datą dzienną. Dla lat okolicznych odpowiada ona jedynie alternatywnemu dniu obchodów święta 14 marca, dla 1470 r. Możliwy jest wszakże lapsus pisarza. Ulica Ruska (*Rewschesche gasse*) została odnotowana także współcześnie (zapewne 1471 r., karty zdefektowane) w księdze ławniczej, CDIAU Lwów, 52/2/222, s. 5.

tarskiej, ku której kierowała ona swój wylot z miasta³¹. *Plathea Iudeorum* z domem Rusinki to może ulica nie Żydowska, lecz Do Żydów, czyli *plathea eundo ad Iudeos*; najprawdopodobniej chodzi jednak o początkowy odcinek ulicy Żydowskiej, u skrzyżowania z ulicą Ruską. Nazwa, motywowana nie przez samą osadę etniczną, lecz bieg ulicy ku niej (podobnie jak w przypadku ulicy Tatarskiej), podsuwałaby więc może taką samą mylną sugestię jak w Przemyślu, gdzie ulicę Żydowską zamieszkiwali w XV w. sami niemal chrześcijanie³².

Więcej zaufania budzi, a też przynosi bogatsze wyniki analiza wykazów szosu z lat 1405–1417³³. Rejestry zostały sporządzone w układzie topograficznym, co prawda uproszczonym i nie całkiem przejrzystym, ale pozwalającym na przeprowadzenie wstępnej próby rzutowania ich danych na plan miasta. Dokładne „zaadresowanie” zapisów nie jest jeszcze możliwe z uwagi na nieznaną strukturę parcelacyjną Lwowa w XV w.³⁴ Niemniej kolejność wybierania szosu, zapewne równoznaczna z trasą poborcy, pozwala przypisać poszczególne pozycje rejestrów odpowiednim częściom miasta i poznać przybliżone położenie domów opodatkowanych mieszkańców. Do tego celu najlepiej nadają się rejestry najwcześniejsze, z lat 1405–1407, noszące ten sam układ, oraz rejestr poboru z 1408 r., przeprowadzony w innym porządku. Schemat prowadzenia spisu pokazuje, że opodatkowanie wybierane wzdłuż ciągów ulicznych nie pokrywa całego miasta: obejmuje część zachodnią i kwartały rynkowe (ryc. 2, 3). Poza układem ulicowym rejestry odnotowują ponadto płatników zgrupowanych pod osobnymi nagłówkami *penestice*, *catholici*, *Rutheni in civitate commorantes*, *commorantes extra civitatem ante walwam Halicyensem*. Obie gminy mniejszościowe (*catholici*–Ormianie i Rusini) zostały w spisach ujęte grupowo, w odróżnieniu od gminy głównej, zarejestrowanej w układzie ulicowym. Nie ulega wątpliwości, że pusty na schemacie kwartał północny trzeba przypisać grupie ormiańskiej, kwartał wschodni — ruskiej. Inną pustkę na schemacie, przy południowo-wschodnim narożniku murów, pozostającą poza ewidencją podatkową, należy tłumaczyć zamieszkaniem tej części miasta przez Żydów, od których szos nie był pobierany, podobnie jak z terenu Niskiego Zamku oraz od instytucji kościelnych.

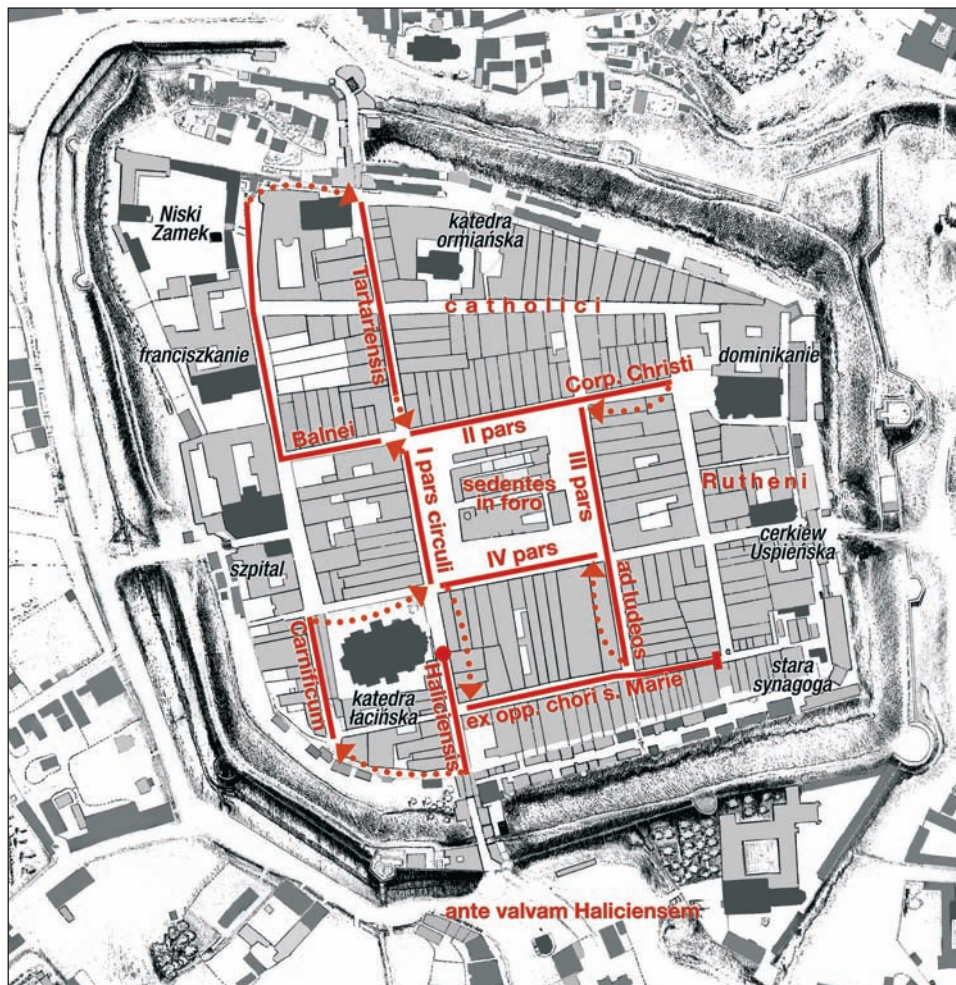
Tak rysująca się topografia gmin mniejszościowych jest zasadniczo zgodna z tym, co wiemy o rozmieszczeniu tych trzech dzielnic w następnych stuleciach. Dzielnica ormiańska rozciągała się wzdłuż całej ulicy Ormiańskiej i w okolicy klasztoru dominikanów, ruska — wokół ulicy Ruskiej biegnącej z rynku oraz między tylną uliczką za wschodnim kwartałem ryn-

³¹ *Tartari circa fossatum* placą czynsz, 1404–1409 r., zob. *Księga przychodów i rozchodów miasta 1404–1414*, wyd. A. Czołowski, Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum miasta, t. II, Lwów 1896 (dalej cyt.: PDL II), s. 2, 11, 24, 45, 66, 81. O ich wysiedleniu do księstwa litewskiego mówi tradycja, zob. J.B. Zimorowicz, *Leopolis triplex*, [w:] tenże, *Pisma do dziejów Lwowa odnoszące się*, wyd. K. Heck, Lwów 1899, s. 77.

³² K. Arłamowski, *Stosunki społeczno-gospodarcze w Przemyślu staropolskim od końca wieku XIV do roku 1772*, [w:] *Tysiąc lat Przemyśla. Zarys historyczny*, cz. I, Rzeszów 1976, s. 180; H. Węgrzynek, *Z badań nad dziejami Żydów przemyskich w XV w.*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, R. VI–VII, 1988–1989, s. 63–84; J. Krochmal, *Żydzi w społeczności miejskiej Przemyśla...*, s. 45 i n.; F. Kiryk, *Terytorium, zabudowa i mieszkańcy*, [w:] *Dzieje Przemyśla*, t. II, cz. 1: *U schyłku średniowiecza*, red. tenże, Przemyśl 2003, s. 87; J. Motylewicz, *Społeczeństwo Przemyśla w XVI i XVII wieku*, Rzeszów 2005, s. 68 i n. O iluzoryczności nazw ulic, w tym Żydowskich, zob. A. Janeczek, *Ulice etniczne...*, s. 132 i n.; H.-J. Gilomen, *Spätmittelalterliche Siedlungssegregation und Ghettoisierung, insbesondere im Gebiet der heutigen Schweiz*, [w:] *Abgrenzungen — Ausgrenzungen in der Stadt und um die Stadt, Stadt- und Landmauern*, Bd. 3, Veröffentlichungen des Instituts für Denkmalpflege an der ETH Zürich, Bd. 15.3, Zürich 1999, s. 85–106, tu s. 89 i n.

³³ Wciągnięte do dwóch najstarszych ksiąg rachunkowych, PDL II s. 11–16 (1405 r.), s. 34–38 (1406 r.), s. 40–41, 57–60 (1407 r.), s. 73–76 (1408 r.), s. 94–97 (1410 r.), s. 107–109 (1411 r.), s. 118–120 (1412 r.); *Księga przychodów i rozchodów miasta 1414–1426*, wyd. A. Czołowski, Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum miasta, t. III, Lwów 1905 (dalej cyt.: PDL III), s. 4–9 (1414 r.), s. 24–28 (1416 r.), s. 41–43 (1417 r.), s. 58–59 (1419 r., tylko od Ormian).

³⁴ Omówienie warunków prowadzenia studiów tego zagadnienia, a więc z jednej strony przydatności rejestrów szosu, z drugiej stanu wiedzy o układzie parcelacji, trzeba zostawić do osobnej publikacji.

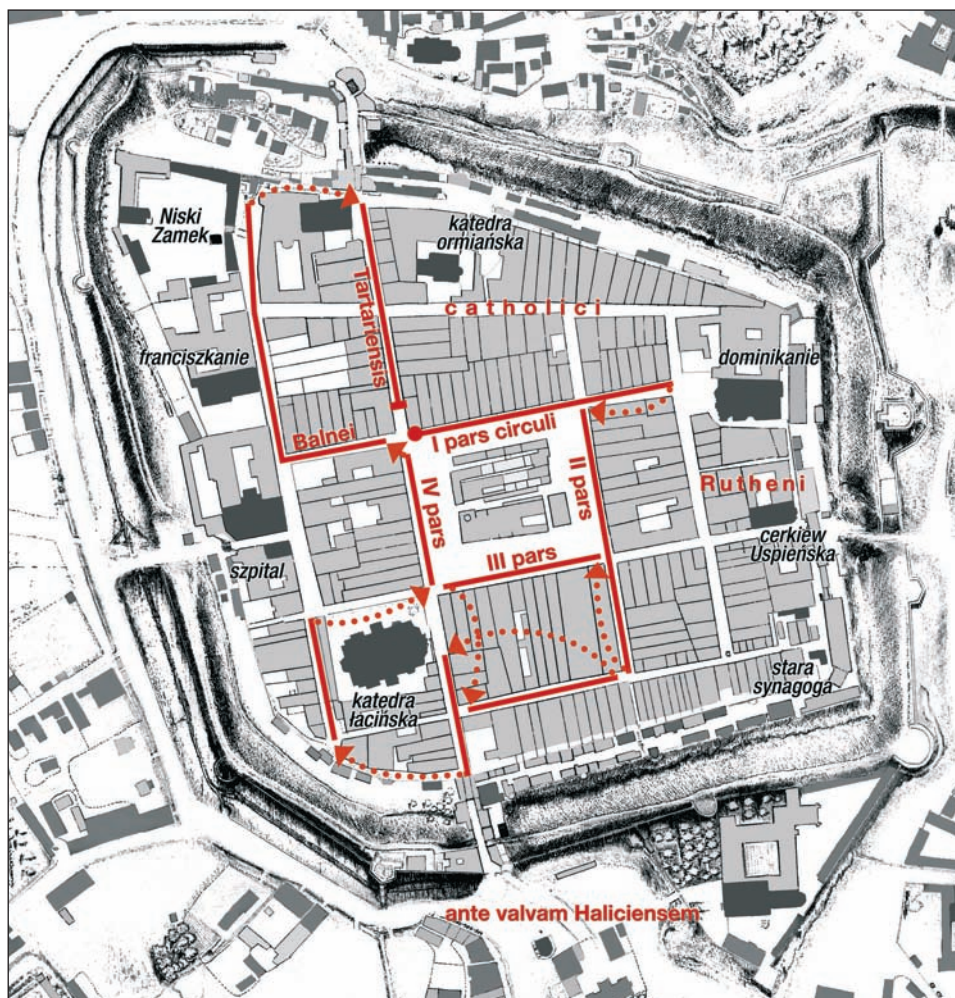


Ryc. 2. Porządek wybierania szoszu we Lwowie w latach 1405–1407 na tle planu pomiarowego z 1777 r. Nazwa „catholici” oznacza Ormian

Fig. 2. The order of collecting property tax in Lviv in 1405–1407 against a surveying plan from 1777. The name of “catholici” means Armenians

kowym (Poprzeczna Ruska) i murami³⁵. Dzielnica żydowska zajmowała południowo-wschodni kwartał przymurany, przy ulicy Żydowskiej i poprzecznej do niej ulicy tej samej nazwy (późniejsza Żydowska Zarwanica), bynajmniej nie w pobliżu zamku królewskiego, lecz w miej-

³⁵ Ja.R. Daškevič, *Armjanskie kvartaly...*, no. 3, s. 54; I. Kryp’jakevyč, *Rusyny vlastyteli u L’vovi v peršij polovyni XVI v.*, [w:] *Naukovyj zbirnyk pris’vjačenyj profesorovi Mychajlovi Hruševs’komu*, L’viv 1906, s. 219–236; tenże, *L’vivs’ka Rus’ v peršij polovyni XVI viku*, „Zapysky Naukovoho Tovarystva im. Ševčenka”, 1907, t. 77, s. 77–106; t. 78, s. 26–50; t. 79, s. 5–51; tenże, *L’vivs’ka Rus’ v peršij polovyni XVI st.: doslidžennja i materialy*, L’viv 1994; H. Kos, *Ukraińs’ka dil’nycja seređn’ovičnogo L’vova (do pytan’nia istorii budivnyctva ta architektury XV–XIX st.)*, [w:] *Ukraina v mynulomu*, t. 5, Kyiv–L’viv 1994, s. 66–75; M. Kapral’, *Ukraińs’ka hromada na vulyci Rus’kij L’vova u 1550–1585 rr.*, „Visnyk L’vivs’koho uniwersytetu”, ser. istoryčna, vyp. 37, č. 1, 2002, s. 145–160.



Ryc. 3. Porządek wybierania szosu we Lwowie w 1408 r. na tle planu pomiarowego z 1777 r. Nazwa „catholici” oznacza Ormian

Fig. 3. The order of collecting property tax in Lviv in 1408 against a surveying plan from 1777. The name of “catholici” means Armenians

scu najbardziej odeń oddalonym³⁶. Układ dzielnicowy istniał zatem w stanie ugruntowanym już 50 lat po lokacji, lecz czy powstał za jej sprawą, tego dowieść źródłowo wprost nie można. Przypuszczenie to mógłby zweryfikować czas wzniesienia świątyń wspólnot innowierczych rozlokowanych w kwartałach ormiańskim, ruskim i żydowskim. Zdecydowanego potwierdzenia dostarcza fundacja kościoła ormiańskiego, wkrótce katedry biskupiej, dokonana w 1363 r.

³⁶ M. Balaban (Bałaban), *Żydzi lwowscy na przełomie XVI i XVII wieku*, Monografie z historii Żydów w Polsce, III, Lwów 1906, s. 3 i n.; tenże, *Dzielnica żydowska. Jej dzieje i zabytki*, Biblioteka Lwowska, t. V–VI, Lwów 1909, s. 12 i n.; M. Horn, *Spoleczność żydowska w wielonarodowościowym Lwowie, 1356–1696*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, nr 157, 1991, s. 3–14; H. Petersen, *Judengemeinde und Stadtgemeinde in Polen. Lemberg 1356–1581*, Wiesbaden 2003, s. 41 i n.

przez Jakuba, syna Szachinszacha z Kaffy oraz Panosa, syna Abrahama z Ghazalu (krymskiego Gazaratu?)³⁷. Budowa świątyni musiała rozpocząć się nieco wcześniej, bowiem fundatorzy użyli czasu przeszłego: „zbudowaliśmy”, *aedificavimus sanctam ecclesiam*³⁸. Okoliczności powstania cerkwi miejskiej p.w. Zaśnięcia Bogurodzicy są niezbrane, a pierwsza pewna wiadomość o niej pochodzi dopiero z 1421 r.³⁹ Wiadomość o synagodze jest jeszcze późniejsza — nadchodzi w 1441 r.⁴⁰ Chronologiczna bliskość lokacji 1356 r. z fundacją świątyni ormiańskiej siedem lat później świadczy na rzecz tezy o wczesnej genezie odrębnego rozmieszczenia wspólnot niekatolickich w przestrzeni miasta, zbieżnej z jego założeniem. Może to oznaczać, że układ podziałowy był zamiarem planowym i został uwzględniony w przestrzennym programie lokacyjnym. Gminie głównej przypadł rynek oraz rejon wzdłuż głównej, międzybramnej osi komunikacyjnej, gminom innowierczym peryferyjnie położone, odrębne skraje w północnej, wschodniej i południowo-wschodniej częściach miasta.

Przestrzenna dyspozycja rozmieszczenia wspólnot heterodoksyjnych ma swój odpowiednik w prawnej dyspozycji przywileju lokacyjnego Kazimierza Wielkiego, który przyrzekając *alys gentibus habitantibus in eadem civitate* poszanowanie ich praw, wskazał Ormian, Żydów, Saracenów i Rusinów, zaś w innym miejscu dokumentu, oddając przewodnictwo w sądach tych grup wójtowi miejskiemu, wymienił *naciones Ormenorum, Iudeorum, Saracenorum, Thartharorum, Ruthenorum et aliarum quarumcumque nacionum, que ibidem congregata et adinvente fuerint*⁴¹. Spośród niekatolickich gmin istniejących we Lwowie w czasie lokacji Tatarzy i zagadkowi Saraceni (o ile nie jest to jedna i ta sama wspólnota)⁴² nie otrzymali swojej dzielnicy w wytyczanym mieście.

³⁷ W. Abraham, *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, t. I, Lwów 1904, dod. XI; Z. Obertyński, *Die florentiner Union der polnischen Armenier und ihr Bischofskatalog*, „Orientalia Christiana”, t. XXXVI, 1934, nr 96, s. 41–42, edycje tłumaczenia łacińskiego z Tek Naruszewicza oraz Metryki Koronnej; polskie tłumaczenie z ormiańskiego oryginału podał S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869, s. 105; lepsze tłumaczenie polskie z odpisu z 1830 r. niezachowanego ormiańskiego oryginału, zob. J. Chrząszczewski, *Historia katedry ormiańskiej we Lwowie*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, nr 26/27, 2001, s. 3–54, tu s. 3–4.

³⁸ O dacie wzniesienia katedry, także na podstawie późnych źródeł ormiańskich, T. Mańkowski, *Sztuka Ormian polskich*, Prace Komisji Historii Sztuki, t. VI, z. 1, Kraków 1934, s. 65 i n. Por. K. Stopka, *Kościół ormiański na Rusi w wiekach średnich*, „Nasza Przeszłość”, 62, 1984, s. 48. Przewijającą się w starej literaturze tradycję o drewnianej poprzedniczce, rzekomo z 1183 r., próbuje wskrzesić J. Smirnow, *Katedra ormiańska we Lwowie. Dzieje archidiecezji ormiańskiej lwowskiej*, Lwów 2002, s. 5 i n. Nie budzi ona zaufania. Inna wiadomość, o kamieniu wydobytym ze studni przy katedrze z inskrypcją ormiańską i datą 1264, choć do przyjęcia, nie jest weryfikowalna. Ten ślad oraz napomknienia lwowskich archeologów o poprzedzającej wiek XIV zabudowie ulicznej mogłyby dać asumpt do tezy o istnieniu tu starszej kolonii ormiańskiej, którą lokacja 1356 r. zaadaptowała w nowym układzie przestrzennym. Pewniejsze jest natomiast przypuszczenie o dawniejszym niż lokacja biegu ulicy Ormiańskiej (i jej przedłużenia, ulicy Piekarskiej), wyraźnie wyłamującym się z regularnego rozplanowania miasta. Dodatkowo świadczy o tym ukierunkowanie tego ciągu na Niski Zamek, który odgrywał bliżej nieznaną rolę już w topografii przedlokacyjnej, skoro mieścił w swym obrębie kaplicę, uprzednio cerkiew prawosławną, dopiero w 1377 r. rekonsekrowaną w rycie łacińskim pod wezwaniem św. Katarzyny i Marii Magdaleny.

³⁹ *In areis sive domibus ex opposito ecclesie Ruthenicalis intra muros civitatis*, zob. *Acta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie* (dalej cyt.: AGZ), t. IV, wyd. O. Pietruski, K. Liske, Lwów 1873, nr 53. Przekaz D. Zubrzyckiego (*Kronika miasta Lwowa*, Lwów 1844, s. 63) o cerkwi miejskiej z 1399 r. nasuwa mocne wątpliwości.

⁴⁰ *In plathea Iudeorum, eundo ad synagoram Iudeorum* — AGZ t. V, wyd. O. Pietruski, K. Liske, Lwów 1875, nr 83, także nr 125, 1448 r.

⁴¹ AGZ t. III, wyd. O. Pietruski, K. Liske, Lwów 1872, nr 5, 1356 r.

⁴² Spośród różnych możliwości trzeba brać pod uwagę Karaimów, mylonych nie tylko z Żydami z uwagi na religię, lecz także z Tatarami ze względu na język. Daremne, choć usilne próby wyjaśnienia zagadki Saracenów u Ja. Daškevyča, *Saraceny — tajemnyj narod serehd'ovičnoj Ukrainy (dżerela ta ičhnja interpretacija)*, „Ukrains'kyj archeograficznyj ščoričnyk”, N. S., 13–14, 2009, s. 7 i n.

Grupowy układ zasiedlenia miasta i jego polokacyjne zagospodarowanie w ramach osobnych dzielnic były czytelne dla odwiedzającego Lwów w 1394 r. obcego przybysza. Alchemik Leonard z Maurperga (austriackiego Mailberga), poszukując kamienia filozofów, przybył do miasta, by spotkać się z niejakim mistrzem Dymitrem; znalazł go *in vico Armenorum*, tu został ugoszczony i przenocował. Następnego dnia, jak pisze, pospieszyli *ad vicum Christianorum*, by zaopatrzyć się w żywność na rynku⁴³. W relacji Leonarda te realia odgrywają drugorzędną rolę; chodziło o tajemnicze alchemiczne i dalszą peregrynację do Kaffy i Jerozolimy. Pojawiające się na marginesie ważniejszych spraw, rzucane mimochodem spostrzeżenia świadczy o widocznym już wyodrębnieniu osobnych dzielnic, rozpoznawalnym nawet dla zupełnie nieznanego miasta (przekręca jego nazwę na Livonia) i bawiącego jedynie przejazdem podróżnika.

IV. Motywy segregacji

Wskazanie na lokacyjną genezę układu segregacyjnego starczy za odpowiedź na pytanie, czy podzielona wyznaniowo przestrzeń miasta została świadomie zorganizowana. Przypuszczenie, że topografia dzielnic wyznaniowych została zaprojektowana w dobie lokacji, usuwa alternatywę, by był to proces spontaniczny⁴⁴, lecz nie odkrywa motywacji przyświecającej takiemu rozwiązaniu urbanistycznemu. Czy u jego podłoża leży od razu dążenie do dyskryminującego oddzielenia grup niekatolickich, czy jedynie cel porządkujący, przydzielenie miejsca współzamieszkującym obcym wspólnotom, nie sposób rozstrzygnąć. Motyw pierwszy odpowiadałby religijnemu definiowaniu społeczeństwa i stałemu stanowisku Kościoła, przeciwnemu kohabitacji chrześcijańsko-żydowskiej⁴⁵ (potrzeby regulacji kontaktów katolicko-schizmatycznych dotąd na ziemiach polskich nie było⁴⁶). Motyw drugi współgrałby z osobowym charakterem praw i wolności osadniczych oraz naturalną skłonnością członków wspólnoty do grupowego osiedlenia się w pobliżu swojej świątyni, dającego ponadto poczucie bezpieczeń-

⁴³ J. Corbett, *L'alchimiste Léonard de Maurperg (XIVe siècle). Sa collection de recettes et ses voyages*, „Bibliothèque de l'école des chartes”, Vol. 97, 1936, s. 131–141; por. R. Prinke, *Antemurale alchimiae: patrons, readers, and practitioners of alchemy in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, „Early Science and Medicine”, 17, 2012, s. 528 i n.

⁴⁴ Takiej samej alternatywie: stan narzucony czy ruch naturalny podlega problem ulic rzemieślniczych jednej specjalności, niezależnie od tego, czy ich nazwa zawsze odbija rzeczywistą koncentrację; zob. J. Cramer, *Zur Frage der Gewerbegassen in der Stadt am Ausgang des Mittelalters*, „Die Alte Stadt”, Bd. 11, 1984, s. 81–111; D. De-necke, *Sozialtopographische und sozialräumliche Gliederung der spätmittelalterlichen Stadt. Problemstellungen, Methoden und Betrachtungsweisen der historischen Wirtschafts- und Sozialgeographie*, [w:] *Über Bürger, Stadt und städtische Literatur im Spätmittelalter*, red. J. Fleckenstein, K. Stackmann, Göttingen 1980, s. 161–202.

⁴⁵ H. Zaremska, *Żydzi wobec chrześcijan w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Animarum cultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, t. 1: *Struktury kościelno-publiczne*, red. H. Manikowska, W. Brojer, Warszawa 2008, s. 191–227, zwłaszcza s. 195 i n.; teźże, *Żydzi w średniowiecznej Polsce...*, s. 342 i n., tu jednak z naciskiem na dobrowolność grupowej separacji Żydów; A. Janeczek, *Żydzi i Ormianie — dwie gminy religijno-prawne w krajobrazie etnicznym późnośredniowiecznej Polski*, [w:] *Animarum cultura...*, s. 271–298, zwłaszcza s. 279 i n. O dzielnicach żydowskich w miastach Rzeszy: A. Haverkamp, *The Jewish quarters in German towns during the Late Middle Ages*, [w:] *In and out of the ghetto. Jewish-gentile relations in late medieval and early modern Germany*, red. R. Po-Chia Hsia, H. Lehmann, Cambridge 1995, s. 13–28; H.-J. Gilomen, *Spätmittelalterliche Siedlungssgregation...*, s. 85–106.

⁴⁶ Bywały natomiast regulowane w innych środowiskach wcześniej układających *modus vivendi* z różnymi grupami innowiercami. Arcybiskup Ochrydy ogłosił w pierwszej połowie XIII w., że jest możliwe i dozwolone, aby Żydzi, Ormianie, Izmailici, Agarianie żyli wolno w miastach chrześcijańskich, jednak nie razem z chrześcijanami, lecz oddzielnie. Należy im wydzielić osobne kwartały, w mieście lub poza nim, gdzie mogliby stawiać własne świątynie, bez prawa do osiedlenia się na terytorium zamieszkanym przez prawosławnych. Ma to odzwierciedlać generalną politykę Bizantyńczyków wobec grup heterodoksyjnych, zob. K. Popkonstantinov, R. Kostova, *Minorities and foreigners in Bulgarian medieval towns in the twelfth to fourteenth centuries: literary and archeological fragments*, [w:] *Segregation — integration — assimilation...*, s. 135 i n.

stwa. Mógł też ważyć wzgląd praktyczny: wykonywanie jurysdykcji i egzekucja podatkowa odbywały się oddzielnie dla różnych gmin. U podstaw rezydencjonalnego oddzielenia grup heterodoksyjnych mogły tkwić różne intencje, narzucające segregację, jak i zgodne z oczekiwaniami samej wspólnoty⁴⁷.

We Lwowie już w XVI w. nie potrafiono wskazać podstaw wprowadzenia układu segregacyjnego. W trakcie ciągnących się długo sporów z gminami mniejszościowymi o prawo nabywania nieruchomości poza własnym kwartałem (zob. niżej) przedstawiciele miasta mogli powoływać się jedynie na stary zwyczaj, nieokreślone przywileje i stan obowiązujący od samego początku.

Problem wielogminnej struktury Lwowa i jego segregacyjnie uformowanej topografii społecznej starał się wyjaśnić najstarszy historyk miasta, Józef Bartłomiej Zimorowicz (1597–1677). W swym dziele *Leopolis triplex*, opisując założenie Lwowa przez kniazia Lwa w 1270 r., roztoczył wizję miasta od zarania wieloetnicznego (*Leopolis ex colluvione alienigenarum orta*) i rozdzielnie zasiedlonego przez różne ludy. Przybywały one szukając azylu w ucieczce przed Tatarami. Lew chcąc zaprowadzić ład w tym pomieszanych tłumie podzielił miasto na cztery części, dając nacjom osobne siedziby *more castrensi* (?). Rusinom przypadła strona wschodnia, Żydom i podobnym im obrzeżanom Saracenom południowa, północną zaś zajęli wspólnie Ormianie i Tatarzy, przywykli do swego towarzystwa; sam książę obrał stronę zachodnią. Dzięki temu oddzielnie rozsiedlone ludy, różniące się językiem, obyczajem i wiarą, nie ścierały się ze sobą⁴⁸. Realia topograficzne tej opowieści zgadzają się, tyle że odnoszą się do epoki polokacyjnej. Środek miasta jest tu zostawiony pusty; to miejsce dla Niemców, którzy mieli napłynąć dopiero za czasów Kazimierza Wielkiego. Cała opowieść jest konstrukcją autora, starającego się wypełnić treścią ciemną epokę miasta doby ruskiej. Oparciem dla tej wizji początków jest osoba kniazia Lwa, dawcy imienia i założyciela, oraz rzutowany wstecz dzielnicowy podział miasta późnośredniowiecznego i nowożytnego. Interesujące jest w tym historycznym obrazie powstawania Lwowa przeświadczenie — należące oczywiście do innej epoki — o potrzebie ładu i porządku w przestrzeni niejednorodnego miasta, myśl, że życie w miejscu zamieszkanym przez ludzi o zupełnie różnym pochodzeniu, kulturze i religii (*gentes solo caeloque inter se dissidentes*) wymaga regulacji i ułożenia tak, by nie stanowili „bezludnej chmary przybyszów”. Zimorowicz pochodził ze lwowskiej rodziny mieszczańskiej, tu przeszedł pełną karierę od podpiska, syndyka, ławnika do rajcy i burmistrza, tu dorobił się majątku. Jego poglądy wolno odnieść do szerszego środowiska bogatego, wykształconego patrycjatu lwowskiego, sprawującego władzę w mieście. Dodały one kolejne — inne niż to wypływające z katolickiej megalomanii — uzasadnienie dla uporczywie utrzymywanej jeszcze w XVII w. segregacji wyznaniowej.

V. Nieszczelność segregacji

Odnoszony do lokacji 1356 r. podział miasta na obszar gminy głównej i wyjęte z niego dzielnice przypisane trzem gminom mniejszościowym podlegał różnym uszczerbkom i zmianom; sprzecznych z tym układem przepływów nieruchomości między grupami śledzić tu nie sposób,

⁴⁷ R. Künzler-Behncke, *Entstehung und Entwicklung fremdvölkischer Eigenviertel im Stadtorganismus: ein Beitrag zum Problem der „primären“ Viertelsbildung*, Frankfurter Geographische Hefte, 33–34, Frankfurt am Main 1960.

⁴⁸ *Ne tamen indigesta moles illa advenarum indiscretas sedes occuparet, ipse princeps singulis gentibus, quascunque in comitatu secum ducebat, proprias stationes, more castrensi, regionatim iuxta numerum nationum quadripartitus est. Et quidem primum locum indigenis Russis, soli surgenti obversum addixit, favore populari potiore. Iudaeis et ad instar eorum recutiitis Saracenis australem, Armenis et Tartaris in commilitio sibi assuetis aquiloniam assignavit, ipse cum stipatoribus suis occidentem regionem, iam pridem arce ima inaedificatam, habitandum sumpsit. Totidem enim gentes, lingua, moribus, ritibus sibi non competentes, aulicum Leonis famulitium explebant*, J.B. Zimorowicz, *Leopolis triplex...*, s. 42.

bowiem one zdarzały się niejednokrotnie. Już w najstarszej zachowanej księdze radziecko-ławniczej z lat 1382–1389 widoczne są pojedyncze przypadki dysponowania własnością poza przydzielonym kwartałem. Na ulicy Tatarskiej (Krakowskiej), a więc na terytorium „katolickim”, a do tego w oddaleniu od kwartału ruskiego swój dom miał *quondam Chodoricz*; w 1383–1384 r. zapowiadali tu swoje roszczenia finansowe jego siostra *Choda Ruthena*, pop Zachar, dwóch Żydów i kolejni wierzyciele⁴⁹. W pobliżu klasztoru dominikanów, jednak poza ulicą Ormiańską (*in plathea ad Predicatores transeundo*, to zapewne ulica Bożego Ciała) położony był dom Ormianina Awaksy, sprzedany w 1386 r. Wessylowi katolikowi, a więc również Ormianinowi⁵⁰. Rejestry szosu z lat 1405–1417 ujawniają więcej takich przypadków „eksterytorialnego” dysponowania nieruchomością i zamieszkania (np. Stefan Kerekbej *katholicus* na ulicy Bożego Ciała, na której Ormianie stopniowo się zadomowiali). Liczniesze informacje o usytuowaniu domów katolików, Rusinów i Ormian na ulicy Żydowskiej w źródłach XV–XVI w. nie nadają się do jednoznacznej interpretacji bez studiów socjotopograficznych, bowiem ich adres może odnosić się nie do ścisłego kwartału żydowskiego, lecz do ulicy doń prowadzącej (*Ad Iudeos*)⁵¹. Niemniej niektóre z tych przekazów mówią wprost o chrześcijańsko-żydowskim sąsiedztwie i wskazują na brak stałej i przestrzeganej linii rozgraniczenia⁵². Przenikanie zasiedlenia i własności zachodziło także w relacjach ormiańsko-ruskich. Poza dzielnicą ormiańską, na ulicy wychodzącej z rynku w kierunku cerkwi, być może w obrębie kwartału ruskiego odnotowana została w 1500 r. kamienica nazwana ormiańską⁵³.

Obrót nieruchomościami pomiędzy osobami należącymi do różnych gmin wyznaniowych, naruszający układ podziałowy, zapewne niepokoił radę jedynie wtedy, gdy dochodziło w ten sposób do pomniejszenia stanu posiadania gminy katolickiej. Zmiany własnościowe skutkujące innymi zakłóceniami porządku segregacyjnego nie musiały budzić obaw, zwłaszcza jeśli odbywały się w kwartale żydowskim i jego kosztem. Dochodziło do nich czasem niecodzienną drogą. W 1424 r. rada kupiła dom z działką w ulicy Żydowskiej, należący niegdyś do Piotra Smoela, wychrzczonego Żyda, który legował go arcybiskupowi lwowskiemu⁵⁴. W inny, ale też specjalny sposób, w drodze królewskiego nadania wszedł w posiadanie kamienicy na ulicy Żydowskiej Jan z Sienna, podkomorzy przemyski i starosta sandomierski, zasłużony w sprawach węgierskich Władysławowi Warneńczykowi; był to kaduk po Żydzie Wołczku⁵⁵. Również z ręki króla otrzymał kamienicę rynkową szlachetny Iwaszko Ormianin, łożny i tłumacz Aleksandra Jagiellończyka⁵⁶. Te akurat dyspozycje nierespektujące topografii wyznaniowej czynione były na rzecz osób spoza miasta i poza jego kontrolą.

VI. Swoistość i egzotyka dzielnic

Mimo pojedynczych, choć nierzadkich odstępstw od układu segregacyjnego życie gmin mniejszościowych koncentrowało się jednak w wydzielonych dzielnicach. Szczególnie wyraziście okazuje to kwartał żydowski, który miał widoczne w XVI–XVII w. cechy odgranicozonego od miasta getta. Jego zwartość i odrębność w realny sposób oznaczała bramka zawieszona

⁴⁹ PDL I nr 126–128, 172, 176.

⁵⁰ PDL I nr 346, 396.

⁵¹ Np. w księdze ławniczej z lat 1441–1448, PDL IV 624, 942, 969, 997, 1053.

⁵² I. Kryp’jakevyč, *L’vivs’ka Rus’* [...] *doslidžennja i materialy*, nr 580, 1538 r.; M. Balaban, *Żydzi lwowscy...*, s. 13 i n.

⁵³ AGZ t. XV, wyd. K. Liske, Lwów 1891, nr 3017.

⁵⁴ AGZ IV 68. Arcybiskup Jan przekazał spadek swemu kapelanowi Gawłowi, a ten sprzedał miastu.

⁵⁵ AGZ V 83, 1441 r.; zob. M. Balaban, *Dwa przyczynki do stosunków Jagielly z Żydami lwowskimi*, „Kw. Hist.”, R. XXV, 1911, nr 2, s. 228–239.

⁵⁶ CDIAU Lwów, 52/1/136, k. 127; F. Bischoff, *Urkunden zur Geschichte der Armenier in Lemberg*, Wien 1864 (osobne odbicie z „Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen”, Bd. 32, 1865), nr 20, 1503 r.

na przyporach kamienic od strony ulicy Ruskiej (*der Tojr* w jidysz), zamykana na noc na dwie zasuwę, jedną od strony getta, drugą od strony miasta. Wykorzystywano ją też do blokowania wejścia podczas tumultów antyżydowskich⁵⁷. W tym wyizolowanym, zarazem niewielkim, ciasnym i zagęszczonym kwartale funkcjonowało osobne miasto żydowskie, z dwiema w XVI w. synagogami, szkołą, szpitalem, sądem, karcerem, łaźnią, jatkami⁵⁸.

W stosujących segregację miastach Rusi Koronnej formowały się odrębne osiedla innych także grup heterodoksyjnych. W wydzielonych gminom mniejszościowym kwartałach i ulicach skupiały się ich własne instytucje komunalne i społeczne, repliki instytucji należących do gminy rządzącej: oczywiście świątynie, ale też szpitale, szkoły, czasem cmentarze, ponadto cechy i bractwa, siedziby sądu i starszyny, a nawet, osobne dla gminy żydowskiej łaźnie, jatki, rzeźnie, piekarnie⁵⁹. Etniczne enklawy usytuowane były w mniej atrakcyjnych częściach miasta, z dala od rynku i ulic przelotowych, na obrzeżach, w pobliżu murów czy wałów, w sąsiedztwie takich pogarszających jakość życia miejsc jak lupanar, dom kata, męczennica czy skład prochu. Podrzędna sytuacja społeczna odwzorowywała się w marginalnym usytuowaniu w przestrzeni fizycznej; plan miasta był, zwłaszcza w dużych ośrodkach, projekcją społeczeństwa, odbiciem jego wewnętrznego, hierarchicznego zróżnicowania. Najniżej w zwaloryzowanej przestrzeni plasowała się dzielnica żydowska; lwowską Bartłomiej Zimorowicz określa niewybrednie jako brudne gnieździska⁶⁰. Kwartały gmin wyznaniowych odróżniały się własnym charakterem etnograficznym: słysząc tu było inny język, kipczacki używany przez Ormian, ruski lub jidysz, widać było inne stroje, inaczej wyglądała zabudowa na ulicy Ormiańskiej czy Żydowskiej.

VII. Spory o przestrzeń we Lwowie

Nie przywołując kolejnych indywidualnych przypadków przekraczania wewnętrznych granic w mieście, w wystarczający sposób dowodzących, że przestrzenna segregacja gmin innowierczych — a zwłaszcza chrześcijańskich — nie miała w swej praktyce wymiaru absolutnego, warto przyjrzeć się, jak wiele zbiorowych starań podejmowały grupy mniejszościowe we Lwowie, a w tym zwłaszcza Rusini, by wydostać się poza swoje terytorium, czyli uzyskać możliwość posiadania nieruchomości w innych dzielnicach miasta. Widać te dążenia zwłaszcza w XVI w., gdy w sporach wspólnoty ruskiej z miastem obok takich zapalnych spraw jak uprawnienia gospodarcze, równe traktowanie w procedurach sądowych czy swoboda manifestowania odrębności religijnej pojawiły się kwestie nabywania domów spoza dzielnicy, zwłaszcza tzw. domów katolickich.

W 1524 r. Rusini protestowali do króla, żaląc się między innymi na to, iż miasto nie daje im kupować domów poza ich ulicami. Rok później król rozsądził spór między gminą ruską

⁵⁷ M. Balaban, *Żydzi lwowscy...*, s. 8; tenże, *Dzielnica żydowska...*, s. 30. Wiadomość o *porta Iudeorum* pochodzi z 1601 r.

⁵⁸ M. Balaban, *Żydzi lwowscy...*, s. 1 i n.; tenże, *Dzielnica żydowska...*, s. 54 i n.

⁵⁹ S.F. Gajerski, *Szpitale żydowskie na Rusi Czerwonej w XVI–XVIII w.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, nr 4 (112), 1979, s. 25–33; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej w ziemi przemyskiej i sanockiej (XV–XVIII w.)*, Przemysł–Kraków 1987; M. Horn, *Szpitalnictwo żydowskie w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce*, red. M. Dąbrowska, J. Kruppé, Studia i materiały z historii kultury materialnej, t. 66, Warszawa 1998, s. 47–54; H. Petryschyn, *Die Judenviertel in der Stadtplanung und Stadtentwicklung Ostgaliziens mit besonderer Berücksichtigung der Zeit vom Ende des 18. bis zur Mitte des 19. Jahrhunderts*, [w:] *Juden in der Stadt*, red. F. Mayrhofer, F. Opl, Beiträge zur Geschichte der Städte Mitteleuropas, Bd. 15, Linz–Donau 1999, s. 221–295.

⁶⁰ *Sordida gurgustia Iudaeorum*, J.B. Zimorowicz, *Leopolis triplex*, s. 108. „Ulica zapługawiona”, M. Balaban, *Żydzi lwowscy...*, Materiały nr 46, 1600 r. Odmienne opinia u Martina Grunewega, z reguły nie skapiącego pochwał, zob. *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562–ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, red. A. Bues, Bd. 2, Wiesbaden 2008, s. 666.

i radą miasta⁶¹. Rusini, których — jak zauważył król — *ibi non exigua pars est*, siedzą na swoim prawie i ponoszą ciężary miejskie na równi z innymi mieszkańcami, lecz nie cieszą się równymi uprawnieniami. Upośledzenie dotyczy zakazu kupowania i budowania domów *extra eorum plateas*, sprzedaży i propinacji wina oraz piwa, krojenia sukna oraz dopuszczenia do cechów. Z kolei rajcy i mieszczanie katolicy przedstawili swoje racje, niestety przez króla niewyłączone. Wyrok nie był po myśli strony ruskiej. Mieszczanie ruscy mieli się zadowolić swoimi granicami i ulicami, *ab antiquo tempore illis pro eorum domibus et habitacionibus illic Leopoli designatis*. Inne domy na innych miejscach i ulicach, na których przodkowie Rusini wcześniej nie zwykli mieszkać, nie powinny być przez nich przejmowane. Poza powołaniem się na przeszłość widoczny jest w uzasadnieniu powracający później wielokrotnie topos wyznaczenia miejsca innowiercom, motyw koncesjonowania przestrzeni oraz motyw ulicy dozwolonej. W innych sprawach Rusini też nic nie uzyskali: nie powinni przystępować do cechów ani też zajmować się propinacją i sprzedażą sukna krojonego na łokcie, lecz jedynie swoimi zwykłymi zajęciami.

Przestrzegania zakazów dopilnowywał urząd radziecki. Niczego w tym nie zmienił wielki pożar Lwowa w 1527 r. Struktura przestrzennej segregacji utrzymała się, mimo że zniszczeniu uległa prawie cała zabudowa. Rusini chcieli kupować opustoszałe place w mieście, lecz opór katolików nie osłabł⁶². W 1544 r. rajcy przypomnieli w osobnym zarządzeniu, że *in circuitu civitatis dicte Leopoliensis* domy mogą posiadać jedynie katolicy, a to *ex antiqua consuetudine ac observancia*, nie zaś Rusini i ludzie innych wyznań. Argument padł następujący: *quia illa loca iuxta privilegia emunitatesque civitatis illis ad emendum et inhabitandum non sunt libera*. Rusini mieli się zadowolić swoimi ulicami i miejscami, *in quibus antiquo locati sunt*⁶³. Przy okazji indywidualnych transakcji rada zastrzegła konieczność odsprzedaży kupowanych od miasta nieruchomości jedynie katolikowi, podlegającemu jurysdykcji miejskiej⁶⁴. Również kram w rynku, kupiony przez Rusina u polskiego mieszczanina, miał być w przyszłości odsprzedany *solum homini religionis et fidei Romanae, ius civitati habenti*⁶⁵.

Spór miasta z Rusinami toczył się dalej. W 1570 r. „differentia mieszczan lwowskich zakonu ruskiego z urzędem miasta lwowskiego -- o niedopuszczenie używania wolnego i równego wolności miasta” ogniskowała się wokół kupowania domów i posesji w mieście, szynkowania piwa i wyrabiania słodu, jak też przyjmowania do cechów i bractw⁶⁶. Wyznaczona komisja dokonała przeglądu praw, lecz rozstrzygnięcia nie zaproponowała, oddając sprawę królowi. W 1572 r. Zygmunt August zrównał uprawnienia gminy ruskiej, w tym oddalił wszelkie ograniczenia w sprawie obrotu nieruchomościami⁶⁷. Ten fundamentalny dla aspiracji Rusinów dekret królewski nie wszedł jednakże w życie, a miasto wszczęło starania o jego skasowanie. W 1577 r. Stefan Batory wydał mandat na prośbę starszych ruskich, upominając burmistrza, rajców, wójta i ławników, by przestrzegali prerogatyw, wolności i zwolnień zapisanych w przy-

⁶¹ CDIAU Lwów, 52/2/615, s. 113–115; także 616, k. 49v–50; *Monumenta Confraternitatis Stauropigianae Leopoliensis*, red. W. Milkowicz, t. I. Leopoli 1895, nr 5; *Pryvilei nacional'nych hromad mista L'vova*, L'viv 2000, nr 2; tenże, *Nacional'ni hromady...*, s. 64.

⁶² W 1529 r. kupcy katolicycy pozywają przed radą Rusinów, że ci zajmują *instita et loca Cristianorum fidei Romane*, zob. I. Kryp'jakevyč, *L'vivs'ka Rus'* [...] *doslidžennja i materialy*, nr 337.

⁶³ CDIAU Lwów, 52/2/11, s. 262.

⁶⁴ CDIAU Lwów, 52/2/10, s. 1124–1125; I. Kryp'jakevyč, *L'vivs'ka Rus'* [...] *doslidžennja i materialy*, nr 641, 1540 r.

⁶⁵ Tamże, nr 471, 1535 r.

⁶⁶ CDIAU Lwów, 52/1/143, k. 7.

⁶⁷ *Concedimus eisdem Ruthenis ritus Graeci presentibus et futuris omnimodam facultatem et potestatem areas et domos emendi et eas apud quasvis personas arendandi in eisque negotiandi ac res mercimoniales quasvis ad instar aliorum civium Leopoliensium Polonorum venum exponendi perpetue et in aevum*, zob. *Monumenta Confraternitatis Stauropigianae...*, nr 53; *Pryvilei nacional'nych hromad...*, nr 3.

wileju Zygmunta Augusta, potwierdzonym przez Henryka Walezego i jego samego⁶⁸. Powtórny dekret królewski w 1578 r. został wydany w następstwie rozpatrzenia sprawy po pozwie gminy ruskiej⁶⁹. Zarzuty dotyczyły nierespektowania praw przez urząd radziecki, pobierania nienależnych danin od kapłanów ruskich, wzbraniania wstępu do cechów, zakazu krojenia sukna, propinacji, kupowania domów w rynku oraz nieuznawania przysiąg. Szkody z tego wyniku zostały określone na 30 tys. fl. Król przyznał Rusinom jedynie prawo do handlu w czasie jarmarków. W 1585 r. Batory odsunął pozew w sprawie pozostałych punktów, zaskarżonych i nierozstrzygniętych przez króla, na skutek niestawiennictwa powoda⁷⁰.

Egzekucja postanowień nie była nadzwyczaj skuteczna, bowiem Rusini mimo wszystko dysponowali kamienicami i kramami na rynku, niemniej wyraźnie przejawia się w nich współzawodnictwo wspólnot gminnych o przestrzeń. Polityka rady jest świadectwem dążenia katolickiej większości nie tyle do gettoizacji grup mniejszościowych, ile raczej do limitacji ich sfery własności nieruchomości i ochrony stanu posiadania gminy rządzącej przed aktywnością gospodarczą i handlem nieruchomościami prowadzonym przez niekatolików. Odpowiednie rezolucje rady lwowskiej, „aby kamienice katolickie do schizmatyków albo postronnych nie zachodzili”, były wielokrotnie ogłaszane, ujawniając nurtujące patrycjat poczucie zagrożenia („bo uchowaj Boże za czasem musieliby katolicy z tego miasta wyniszczyć, a pogotowiu i urzędy katolickie”)⁷¹. Wpływ na zaognienie konfliktów miał z pewnością wzrost liczby mieszkańców, ścieśnionych wewnątrz obwodu obwarowań.

Przestrzenne ograniczenia osadnictwa i własności ruskiej we Lwowie utrzymywały się długo, mimo przemian we wzajemnej sytuacji wyznań w następstwie unii brzeskiej. Starania gminy ruskiej, chociaż celnie uderzające w słaby punkt segregacji — brak podstaw prawnych — oraz wskazujące, że jest ona zarzewiem konfliktów, nie były skuteczne. Do tych stałych argumentów jeden z przedstawicieli ruskiej gromady, Stefan Chomicz, dodał w 1619 r. rzucone wobec urzędu ławniczego wypomnienie, kto jest prawdziwym gospodarzem we Lwowie: „Miasto Lwów nie jest w inszej krainie, jeno w ruskiej -- nie masz na to ordynacyi, kto kędy ma mieszkać i są to złe początki w mieście rozruchów między pospolitym człowiekiem”⁷². Jeszcze w drugiej połowie XVII w. ponawiane były ograniczenia przestrzenne dla Rusinów powołujące się na dekrety z lat 1525 i 1578 i powtarzające ich orzeczenie, że *natio Ruthenica* powinna kontentować się przyznaną dzielnicą i nie wychodzić poza jej granice, nie kupować kamienic *nationis Polonicae, sancte religionis catholicae Romanae*⁷³.

Nie inaczej było z gminą ormiańską, również nominalnie ograniczoną przestrzennie do ulicy-dzielnicy ormiańskiej. Pokażny rozrost własności ormiańskiej poza przydzielony kwartał, nasilający się w ciągu XVI w.⁷⁴, wywołał reakcję miasta. W trakcie toczzonego przed królem w roku 1563 sporu Ormian z radą o uprawnienia gospodarcze i samorządowe podniesiona została i ta kwestia. Przedstawiciele miasta dowodzili, *quod ex antiqua civitatis illius locatione certus numerus platearum Armenis, Rutenis et Iudaeis designatus sit*, jednakże ten układ został naruszony po pożarze 1527 r., gdy wiele spustoszonych działek zostało wykupionych przez

⁶⁸ CDIAU Lwów, 52/2/615, s. 116–117; także 52/2/616, k. 51–51v; M. Kaprał, *Nacional'ni hromady...*, s. 65 i n., 103 i n.

⁶⁹ CDIAU Lwów, 52/2/615, s. 117–120; także 52/2/616, k. 52–53; *Monumenta Confraternitatis Stauropigianae...*, nr 53; *Prywilei nacional'nych hromad...*, nr 6; Ł. Charewiczowa, *Ograniczenia gospodarcze...*, s. 11 i n.

⁷⁰ CDIAU Lwów, 52/2/615, s. 120–122; także 52/2/616, k. 53v–54; *Monumenta Confraternitatis Stauropigianae...*, nr 77.

⁷¹ Na przykład w 1593 r., *praecustoditio* wydane przy sprzedaży kamienicy, zob. CDIAU Lwów, 52/1/136, k. 205–206.

⁷² W. Łoziński, *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, wyd. 2, Lwów 1892, s. 330.

⁷³ CDIAU Lwów, 52/2/617, k. 222–223.

⁷⁴ M. Kaprał, *Nacional'ni hromady...*, s. 265, 308.

niekatolików. Trzeba to ukrócić, *ne universa prorsus civitas ab illis occuparetur*. W salomonowym wyroku Zygmunt August ustalił limit własności ormiańskiej według stanu współczesnego, albowiem ani rada nie udowodniła, że liczba domów ormiańskich była dawniej mniejsza, ani Ormianie nie wykazali, że była dawniej większa⁷⁵. Przyjęcie *status quo* jako pułapu było kompromisem, ale też oznaczało uznanie potrzeby ograniczenia ekspansji Ormian w mieście. Niemniej jednak wzrastające zagęszczenie tego kwartału niepokoiło radę, która starała się skierować aktywność gospodarczą Ormian na tereny przedmiejskie, zezwalając *Armenis civilibus, hoc est intra moenia tantum possessionatis*, na stawianie tam stajni, magazynów i składów⁷⁶.

W 1578 r. Ormianie lwowscy uzyskali zasadniczy przywilej Stefana Batorego równający ich status prawny z innymi obywatelami miasta, wbrew stanowisku rady, wójta i ławników, wyrażonemu w słynnej frazie, że *Armenos propter disparitatem linguae et religionis pares ipsis non esse*⁷⁷. Emancypacja została wprowadzona w sposób ogólny, bez ustaleń szczegółowych, w tym bez rozstrzygnięć w sprawie obowiązywania limitu posiadanych kamienic. Rada uznała, że przywilej został zdobyty podstępem i wszczęła intensywne starania o jego anulowanie. Udało się to jej w 1600 r., gdy Zygmunt III Waza wprawdzie nie cofnął dekretu swego poprzednika, ale poprzez serię uściśleń w istocie obrócił go wniwecz; jak pisze Łucja Charewiczowa, „korektura przywileju Stefana Batorego przemieniła cały szereg jego artykułów równouprawniających w ograniczające”⁷⁸. W tym samym czasie miasto pozwało przed trybunał królewski gminę Ormian, zarzucając im, iż nie zadowolając się przyznaną im dawniej liczbą domów zawładnęli posesjami katolickimi *contra iura et decreta necnon antiquas consuetudines*. Król, nie znalazłszy aczkolwiek w przeszłości żadnej pewnej regulacji tej kwestii, chcąc uśmierzyć spór, określił liczbowy limit domów posiadanych przez Ormian. Własność ormiańska w mieście nie mogła odtąd przewyższyć liczby 73 domów, nie wliczając w to domów duchownych, szkoły i szpitala. Limit można było jednak przekroczyć w jeden sposób — wykupując domy żydowskie⁷⁹.

W tych zmaganiach o przestrzeń w mieście Żydzi byli najsłabszą stroną, mimo możnej częstokroć protekcji i ustalonego statusu⁸⁰. Kontrowersje między gminą izraelską i radą dotyczyły spraw handlowych i narzuconych w tej dziedzinie ograniczeń; postulaty poszerzenia zagęszczającego się terytorium, zupełnie nierealne, nie pojawiały się w tych negocjacjach. Zaludnienie miasta w obrębie tej grupy i jej dzielnicy zwiększało się w ciągu XVI w., nie tylko za sprawą bujnego przyrostu demograficznego, ale też wskutek migracji⁸¹. W 1543 r. starosta lwowski i wojewoda ruski otrzymali od króla polecenie, by pomagali miastu w wysledzeniu *novos Iudeos* i ekspulsji tych niechcianych przybyszy⁸². Niebezpieczeństwo usunięcia z miasta nigdy całej gminie żydowskiej poważnie nie zagrażało, choć niekiedy musiała ona bronić swego stanu posiadania, jak w przypadku próby ulokowania kolegium jezuitckiego przy ulicy Żydowskiej w pierwszych latach XVII w., odpartej uporem i pieniędzmi⁸³. Po pożarze 1527 r. zdarzało się

⁷⁵ F. Bischoff, *Urkunden...*, nr 36; *Prywilei nacjonal'nych hromad...*, nr 82.

⁷⁶ F. Bischoff, *Urkunden...*, nr 37, 1564 r.; Ł. Charewiczowa, *Ograniczenia gospodarcze...*, s. 19.

⁷⁷ F. Bischoff, *Urkunden...*, nr 40; *Prywilei nacjonal'nych hromad...*, nr 86.

⁷⁸ Ł. Charewiczowa, *Ograniczenia gospodarcze...*, s. 22 i n.; F. Bischoff, *Urkunden...*, nr 49, *Prywilei nacjonal'nych hromad...*, nr 88.

⁷⁹ CDIAU Lwów, 52/2/136, k. 156–157; F. Bischoff, *Urkunden...*, nr 50; *Prywilei nacjonal'nych hromad...*, nr 89.

⁸⁰ W. W[isłocki], *Przywilej Kazimierza Wielkiego dany Żydom miasta Lwowa*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 1873, 2, s. 717–727; *Prywilei nacjonal'nych hromad...*, nr 108, 109; M. Kapral', *Przywileje królewskie dla lwowskich Żydów w XIV–XVIII wieku. Przegląd źródłoznawczy*, „Studia Judaica”, R. IV, 2001, nr 1–2 (7–8), s. 55–66; tenże, *Nacjonal'ni hromady...*, s. 82 i n.; H. Petersen, *Judengemeinde...*, s. 87 i n.

⁸¹ M. Horn, *Żydzi na Rusi...*, s. 32 i n.

⁸² M. Balaban, *Żydzi lwowscy...*, Materiały, nr 8.

⁸³ Tenże, *Żydzi lwowscy...*, s. 89 i n.

nawet, że rada wspierała żydowskie inwestycje budowlane, oczywiście mieszczące się w granicach kwartału⁸⁴. Natomiast zakazy wznoszenia budynków drewnianych, ponawiane po doświadczeniach klęsk ogniowych, nie miały cech restrykcji, bowiem były wydawane w celu ochrony przed pożarem dla całego miasta, choć miały na uwadze, że względu na charakter zabudowy, przede wszystkim dzielnicę żydowską. Ich początkowa surowość („żeby albo domy swe murowali, albo gdzieby temu dosyć uczynić nie mogli, aby inem mocniejszym place swe poprzędali, a precz się z miasta wynieszli”) była łagodzona, a urzędnicy miasta, „litością zdjęci”, warunki prolongowali i luzowali⁸⁵. Liczba domów żydowskich nieco wzrosła w ciągu XVI w. w wyniku rozdrabniania parceli i zajmowania miejsc w linii fortyfikacji. Wrogo usposobione do rozrostu żydowskich budowli pospółstwo postulowało, aby „panowie rajcy Żydów na budowania wynosić, ani się dalej szerzyć, ani nawet z cegielni cegły im przedawać nie mają, pozwolić chyba, gdyby który z nich na miejscu drzewianego domu murować go chciał”⁸⁶. Sporządzony przez kancelarię miejską wykaz nieruchomości sprzedanych Żydom od 1576 do 1601 roku, wliczający 11 kamienic, domów i placów świadczy, że ruch zmian własnościowych odbywał się na korzyść grupy żydowskiej, choć zapewne był zamknięty w granicach kwartału i w jego sąsiedztwie⁸⁷.

W 1612 r. zliczono w celach podatkowych stan posiadania poszczególnych gmin. W świetle tego rachunku własności podług wyznania znajdowało się wówczas we Lwowie *intra muros* 168 kamienic katolickich, 50 ormiańskich, 12 ruskich i 30 żydowskich⁸⁸. Według rekonstrukcji cechmistrzów kramarzy było w 1589 r. 38 kramów bogatych w rynku, z których 8 trzymali katolicy, 6 — Rusini, 22 — Ormianie; 2 kramy były przedmiotem sporu z katolikami. Z 24 kramów ubogich 2 należały do katolików, 3 do Rusinów, 19 do Ormian⁸⁹. Statystyka własności posługująca się kryterium wyznaniowym nie dziwi w przypadku miasta, w którym segregacja i czynne wobec gmin mniejszościowych przestrzenne i liczbowe limitacje stanu posiadania nieruchomości stale odciskały się w życiu jego społeczności.

Grupowy układ topografii miejskiej został ukształtowany przez relacje społeczno-wyznaniowe przede wszystkim w ośrodkach największych; można przypuszczać, że miasta mniejsze i miasteczka tak wyrazistej segregacji przestrzennej nie zaznały lub jej w ogóle nie praktykowały.

VIII. Poza segregacją: przykład Leska

W kategorii małych miast dobrym obiektem obserwacji jest Lesko w ziemi sanockiej, lokowane ok. 1470 r. przez Jana Kmitę. Wyróżnia się ono dostatkami źródeł, dzięki którym, a także dzięki monografii miasta solidnie opracowanej przez Adama Fastnacha, możliwe jest poznanie stanu zaludnienia, migracji, relacji wyznaniowych i układu przestrzenno-społecznego ośrodka⁹⁰. Miasto liczyło w 1542 r. około 450 mieszkańców, w 1580 r. ok. 1300. Ten intensywny

⁸⁴ Na przykład w 1529 r. Jakub, żydowski medyk otrzymał od miasta spustoszoną po pożarze działkę między synagogą i murem, na której wcześniej stał karcer miejski, w celu postawienia domu, zob. CDIAU Lwów, 52/2/9, s. 851–852.

⁸⁵ M. Balaban, *Żydzi lwowscy...*, Materiały, nr 49, 1571 r., po pożarze z tego roku; nr 65, 1616 r., po kolejnym pożarze; *Prywilej nacjonal'nych hromad...*, nr 139, 1571 r.

⁸⁶ CDIAU Lwów, 52/2/616, k. 5.

⁸⁷ M. Balaban, *Żydzi lwowscy...*, Materiały, nr 47.

⁸⁸ CDIAU Lwów, 52/2/613, k. 197v. Według spisu 1629 r. kamienic żydowskich było 29, domów drewnianych 5, domków pod murem 5, zob. M. Balaban, *Żydzi lwowscy...*, Materiały, nr 79.

⁸⁹ F. Bischoff, *Urkunden...*, nr 46.

⁹⁰ A. Fastnacht, *Dzieje Leska do 1772 roku*, Rzeszów 1988; wcześniej tenże, *Ludność miasta Leska w XV i XVI wieku*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, t. 4, 1953, s. 77–115; zob. też R. Trawka, *Kmi-towie. Studium kariery politycznej i społecznej w późnośredniowiecznej Polsce*, Kraków 2005, s. 340 i n.

przyrost przyniosły migracje, dobrze poświadczone w rejestrach przyjęć do obywatelstwa. Migracje miały zasięg lokalny, ograniczony do terytorium włości Kmitów i innych miast i wsi ziemi sanockiej, w mniejszym stopniu regionalny. Struktura etniczno-wyznaniowa była początkowo dwudzielna, polsko-ruska, o wyrównanych proporcjach, z nieznaczną przewagą ludności polskiej. Napływ ludności żydowskiej miał miejsce dopiero w drugiej połowie XVI w.; w spisie ludności z 1542 r. figuruje jeden Izraelita, w spisie 1580 r. już dwudziestu. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVI w. 23 Żydów przyjęło prawo miejskie⁹¹. Dopuszczenie ludności żydowskiej do prawa miejskiego było ewenementem, niemal niespotykanym w miastach na ziemiach polskich⁹².

Relacje społeczne między obiema grupami chrześcijańskimi układały się bez widocznych napięć. Nie ujawniały się różnice statusowe między nimi. Adam Fastnacht nie dostrzegł śladów dyskryminacji; zwykle, nagminnie spotykane obostrzenia w sferze gospodarczej i religijnej dotyczyły jedynie Żydów. Obraz zgodnego współżycia i egalitaryzmu nieco zmieniają stosunki udziału grupy katolickiej i prawosławnej we władzy samorządowej. W pięciu znanych składach rady (nie licząc pojedynczych informacji o rajcach) z XV stulecia znalazł się jeden zapewne Rusin; w większej liczbie pojawili się oni w drugiej połowie XVI w.⁹³

Nie wiadomo dokładnie, jaki kształt w przestrzeni miejskiej odbiła struktura ludnościowa i relacje między trzema grupami wyznaniowymi Leska. Akt podziału dóbr Kmitów z 1580 r., wymieniający ok. 200 mieszkańców-głów rodzin w układzie topograficznym, według pierzei rynkowych i ulic⁹⁴, pozwala wszakże na wstępne rozeznanie, że rozmieszczenie mieszkańców nie nosiło żadnych cech segregacji ze względu na religię, nie wyłączając z tego gminy żydowskiej. Przedstawiciele wszystkich grup sąsiedowali ze sobą i nie tworzyli wysp zwartego, wspólnotowego zasiedlenia. Niewidoczne są żadne wewnętrzne granice, wznoszone według linii podziału wyznaniowego.

IX. Podsumowanie

Poprzestając na omówionych, dwóch skrajnych przykładach można wyciągnąć, bez poszerzenia studiów, prowizoryczne jedynie konkluzje. Przedstawiony materiał konfrontuje ze sobą skrajnie odmienne przypadki: z jednej strony dużego, bogatego miasta królewskiego, utrzymującego wzorzec restrykcyjny i dyskryminacyjny, znajdujący wyraz zarówno w układzie nierównych statusów gminy głównej i trzech gmin mniejszościowych, jak i w segregacyjnym planie przestrzennym, z drugiej strony małego, zagubionego w głuszy karpackiej prywatnego miasteczka, realizującego w praktyce model „liberalny”. Czy ten kontrast należy tłumaczyć odmiennością genety, zadań gospodarczych i form życia, różnicami w zamożności i w stopniu nasilenia rywalizacji w mieście, innym cenieniem przestrzeni i uprzywilejowania jako źródła korzyści, czy wpływem właściciela w przypadku Leska? Na odpowiedź nie pozwala nikły materiał porównawczy.

Można za to stwierdzić, że upośledzający innowierców model lwowski, najlepiej relatywnie znany, nie był jedyny i powszechny. Daje on natomiast podstawy do wniosku, że statusowa nierówność prowadzi do reglamentacji przestrzeni, która tym bardziej jest nacechowana ograniczeniami i zakazami, im ostrzejsza dyskryminacja i niepełnoprawność panuje w relacjach międzygrupowych. Upośledzenie w prawach to także upośledzenie w dostępie do przestrzeni. Przestrzeń, gdy ma swoją wysoką wymierną wartość, gdy oferuje możliwości, czerpanie po-

⁹¹ A. Fastnacht, *Dzieje Leska...*, s. 43 i n., 90 i n.

⁹² Kilka przypadków w Bochni, zob. *Księga przyjęć do prawa miejskiego w Bochni 1531–1656*, wyd. F. Kiryk, Wrocław 1979, s. 13 i n.

⁹³ A. Fastnacht, *Dzieje Leska...*, s. 92 i n., 298 i n.

⁹⁴ Tenże, *Działy Leska oraz dóbr leskich i bachowskich z roku 1580*, „Rocznik Sanocki”, 1979, s. 7–29.

żytku i prestiż, jest takim samym dobrem jak prawa obywatelskie, licencja zawodowa czy koncesje gospodarcze, i w tym samym stopniu może podlegać wydzieleniu i limitacji. Przejawia się w tym wtedy powiązanie władzy i przestrzeni: władzy kształtującej i administrującej przestrzeń oraz przestrzeni, w której — i poprzez którą — władza osiąga swe cele.

Adres Autora:

Dr hab. Andrzej Janeczek prof. PAN

Instytut Archeologii i Etnologii PAN

Al. Solidarności 105

00-140 Warszawa

janeczek@iaepan.edu.pl

RELIGIOUS SEGREGATION AND SPACE DIVISION IN THE TOWNS OF RED RUTHENIA IN THE 14TH–16TH CENTURIES

Red Ruthenia became part of the Kingdom of Poland after the conquest of the principality of Galicia and Volhynia in the mid-14th century. This political change initiated major cultural, social and economic changes. As a result of migrations, colonization, urbanization, creating the structures of the Catholic Church, importing Polish models of social organization and progressing westernization the country developed complex and peculiar ethnic, religious and social relations, becoming a culturally unique entity. Ethnic heterogeneity was particularly visible in towns, which were founded according to the German Law. In urban communities the relations between different groups of settlers developed into hierarchies, with the Catholic commune taking the dominant position over groups of other denominations. The latter were able to preserve their identity through various organizations working along the lines of communes or religious and legal communities. In the segregationist social structure of the town they had their separate positions, having a degree of autonomy or just a different legal status and representative institutions.

Religious divisions were more important than ethnic identity in shaping the social hierarchy. The ordering of religion-based categories: Catholics-schismatics-Jews reflected the hierarchy of power and prestige which was the main principle organizing social life. It generated a hierarchy of status inequalities which applied to civic rights, economic concessions, the right to work in some professions and enter their professional corporations, the freedom of manifesting religious differences. This scale had two thresholds: one concerned the discrimination of non-Catholics — members of the orthodox Church (mostly Ruthenians, but also Greeks or Walachians) and monophysite Armenians; the other one marked the exclusion of non-Christians (mainly Jews, but also Karaites and Tartars). The status of full citizens was attainable to Catholics, i.e. Germans and Poles, and also to Hungarians, Italians and other immigrants from the West.

A wide range of religious and ethnic groups was represented only in the largest towns. In smaller ones there were usually just members of the Catholic and Orthodox Churches. Some of such towns later acquired a third religious community, due to the increased influx of Jews since the late 15th century; they usually also had more Ruthenians among their inhabitants. In small towns the rules discriminating non-Catholics were less rigorously applied; status inequality was not so conspicuous in those towns where the Catholic group was weak and unable to exercise its privileges.

Multi-ethnicity, co-existence and segregation were also expressed physically. The topography of Ruthenian towns was highly marked with ethnic features; places and buildings were identified by the names of ethnic groups connected to them. Urban space was not heterogeneous; it was divided, although the separation was usually not complete. One can trace the acquisition of particular territories by particular groups and the emergence of borders, not necessarily linear or even visible ones. Minority niches that emerged in urban topography became ethnic streets and quarters, functioning as space relinquished by the town to non-Catholic groups, granted, allowed, licensed for the purpose of dwelling and working. Ground was particularly strictly rationed in the largest towns, which were usually dominated by the Catholic commune.

A conspicuous example of rationing space is Lviv (Lemberg), the largest town and the capital of the country. Here, non-Catholic communities were settled in separate streets and quarters. Segregationist topography was planned when the new Lviv was founded according to the Magdeburg Rights in 1356 and the town got a new regular layout. The dominant Catholic commune was allocated the market square and the ground along the main axis between the gates, while Armenians, Ruthenians and Jews were pushed to peripheral northern, eastern and south-eastern areas, separated from each other. Within a few decades after the foundation of the town it turned out that the placement of non-Catholic communes did not result in their complete separation, especially as regarded Christian communities. Inhabitants and property mingled, especially on the edges of quarters, which did not have stable demarcation lines and where people of different faiths were neighbours. Segregation was blurred by property dealing between members of different communes, which the town council did not counteract efficiently.

In the early 16th century long-term conflicts over space surfaced in Lviv. The Ruthenians and the Armenians, in addition to other emancipation postulates, demanded a right to buy property outside their quarters. The escalation of those conflicts and increased rivalry over ground were certainly fuelled by the growth of the population squeezed inside the fortifications. The municipality managed to uphold the spatial restrictions imposed on the non-Christian communities until the first half of the 18th century.

Although segregation was not rigorous, the life of the minority communes was concentrated in their quarters, which had their unique ethnographic characteristics. It was in those “licensed” streets and quarters that the minority communes located their institutions, replicating those of the dominant commune: temples, hospitals, schools, cemeteries, guilds, brotherhoods, or even — separate in the case of the Jewish community — bathhouses, butcheries and bakeries. Non-Catholic enclaves were situated in less attractive parts of the town, far from the market square and thoroughfares, on the outskirts, near places that badly affected the quality of life, such as the brothel, the executioner’s house or the gunpowder depot. A marginal social position was reflected in a marginal position in physical space; the map of the town was a projection of its society. The group layout of urban topography emerged in the largest towns; in smaller towns spatial segregation was not so strict or was not practiced at all.

Translated by
Izabela Szymbańska

